2-3

8662—8663

III

Koncepty rodin

Dr. Leon Fijałek

1922-1925
1926-1950

Rhp. 8663 II

Warszawa 18. VII 1926 r.

Kochany Franku! - Gwiżdż wydobył z bibl. jeszcze 160 zł. i wyjeżdża jutro zapewne ja dostanie ogromnie za nieszczęście. Zapłacę zaraz 1 czerwca 100 zł. nie wydawaj nic w Krakowie (może chyba drugie koło 30 zł. za pałto) i jedź jak najprędzej do Pozdy (tam dostaniesz zaraz na stypca 250 zł. bo zabiję tam pożałowanie (a nuż dostaniesz jeszcze z asygnacji ubranie). W bibliotece oblicali Gwiżdżowi i dostanie w przyszłym tygodniu resztę, na pewno więc przyjdzie ci jeszcze do Pozdy, dotam mu adres do ciebie. Ja w mieście nie będziem, bo urodzi

Lisney z Swirzem żeby oni
mogli, ii jestes jeńcem za gra-
nicą, to on przyjdzie od nich ży-
wie do rentz. Nie vidzia nijakich
tam złe i jeżeli ci wszystko udało
bydzie mogł i mnie coś z tych
gor dostać, moi najzierzto
sprost Swirzem mnie ponke 1½
kis 150 zł. Do Osseliseum
Jeżeli nie odezwiesz to ci
jeńcem przyjdę potem, nto ci
co bydzie potem a tymczasem
na najbliższe adresy

Byłeby Ty się stamtąd i
stamtąd pomiędzy Francuzkami
dawno wyrwano od ciebie zabie
rz. Chopina więcej ze
wsi Żelazowej Sardaz
nie ci ociekam i cośjes
pomyśl o tych wszystkich
miłych i dobrych naszych
przyjaciółkach i myśl o mnie
serdecznie tak jak ja
serdecznie myślę o tobie
Twój

WP.

Wydział Oddział

Kraków

Smoleńsk 23.

Ps Dej' Valerei na wszystkie nie Teresz
wa i na drugie publiczne i prywatne za
mki do wyboru, tu nie [illegible]

Wielmożny Pan

Władysław Orkan

Kraków

ul. Smoleńska 23.

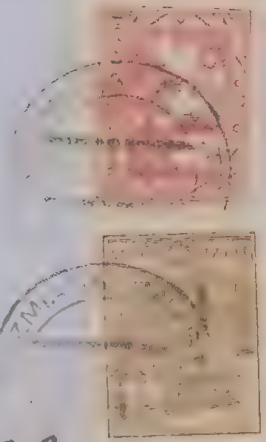

Pan (Mateusz)

Władysław Orkan

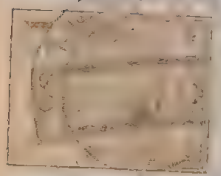

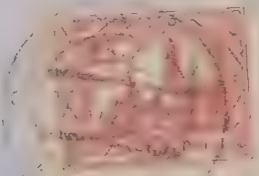

powiat Nidzica

Borowa Wieś

poczta Nowe Dwory

Z

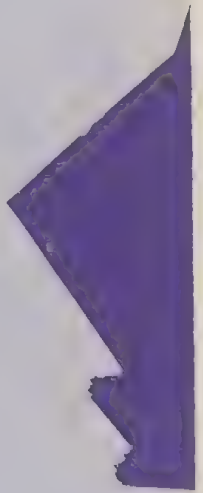

Kuncelowszczyzna
4. VII. 1926 r.

Kochany Franku! – Wczoraj napisałem do ciebie list i posłałem na pocztę, lecz w drodze, jak nas do prędy omnia na 6 wiorst zgubili ten list, bić pisz drugi. Obiecanego listu z Kraśnowa nie otrzymałem i nie wiem jak. Wypadło ostrożnie nocowiłanie, napisz mi więc zaraz odwrotnie, w jakim stanie zdrowia wyszłeś z Kraśnowa i jak teraz się czujesz czy nie masz artykuł. Me mi też nie napisałeś czy dostałeś za tę moją odpowiedź, która do tyło najsarmackiejsze czy zosia przyjechała razem z Tobą? Bądź mój, niech wyjdzie się tobie [illegible]

...
...ły „oprócz zwyczajnych" pozdrowień wyraża się
i do niem, niech dopisuje swoją
...wiadomość i relacyi potrzeby zgrodzenia się
wyjścia to jej nie na powietrze i
wyjście się o dwa kroki dobrze
zrobi po tym ostatnim przy-
...mus[?] klerezji. Jeżeli dwaczasy
...wszystkie rozmowy do nas na
zimę. U S-Laury, widzi się, na
pewno będziemy mieli mieszka-
nie, nie myśla[?] tamtej zrobić za
...pozór. Piszemy ci jeszcze i wiem
jeszcze napewno dużo słodkie
gorące dnie, ściskamy się wdzięcznie.
Niemowlę było zdrowe chodzi, myśl
ją mi przez [illegible] myśl ciągle

letnią rzeczy. Mówi jest nie pomi
dzie co: 1) granatowa suknia z brą-
zemi pętrami, 2) biała z niebies-
kiej pasty i rozcięcia w niej, 2 i pasek
do białej i do granatowej, 2 tego samego
materjału. 3) suknia fryzowa
mowa żółta-złota, 4) suknia żółta
wiosenna paprata, 5) spódnica
biała płócienna, 6 niebieska
flanelowa i kapelusz niebies-
ki nowy filcowy. Zapomnij
to wszystko napisać, lub gdzie
na papierze i zmienił powiedz
żonie. Kochany mój, niedziw
się robić z pomocnikami, my

Dziś
ba prośba i wyjaśnienie
Nato miał przełożeni ci jest i
~~miłościom~~ wasiom dever jest
by przyjęte z pewnością
lipcu roku 1861. Mnie
ciebie do miasta potem
nawet nie mogłem, wrócić
na dobre wydatni, niewiem
wtedy, muszę ci za
ną wiernością wyjaśnić,
nie bardzo mogę a tobie
dnie serdeczne. Ostrom na list
przyjęty i przyjęte cieszę się
serdecznie. Myślę niedługo
będzie przy tobie. Chłopcy
niech niemia — Bóg
Dzieci całuję i nich w Jezusie dba.

(Małopolska)

W Poz

Wielmożny Pan Stanisław Szczepański

Porucznik Artylerii

Poczta Wielkie Wrzedź

przez Chrzan Dolny

15.IV 1916.

Kochany Brat...ku! Nie mogłam
bawić się w opisywanie uczuć
nieporozumienia i dot. strasznie wcześ-
nie chwili innej nie miałam zgorszenia.
Widziałam rzecz, choć mi nie napisa-
łeś prawdy, jak trzeba się zawsze
wszystkie zalecenia Serafina i zniszcz-
yć ewą, rurzucić nadmiernie. Żałuję
tam, że nie Tatowałam, że uwie-
rzyła Twoim zapewnieniom i wyjecha-
ła wczoraj nie tu z Kwiatkowa i pie-
niędzy bez tego nie zmarnowała i
zdrowia zaoszczędziła. Widocznie posta-
nowiłeś już wszystko zlekceważyć i tu
ciężko i ciężko pracę twórczą, wie-
rząc że już przynajmniej nie mam czem

nie można żyć w jaskini natenczas pa
mięci na mnie i mój sposób
Jeżeli spotkasz być może na dół, nie
daj się im i nie [illegible] przed
to nawet nie [illegible] przysiądz się do
prawdy podróżnej nie przeszkadzaj. Ach czy
napiszesz mi, prawdy jak się tam
ciemi będziesz, czy powtarzają się czy
nie? napisz mi napisz
- prawdy, dom jest z kwiatami, a ja
do kwiatu się z nocy po jaskini
i nie wiem [illegible] trwogi...
Jestem tak bardzo pod wrażeniem
Twojej choroby w kwiatach - powrotu

czego dla mnie serca, że w niczem
innem nie mogę serc znaleźć i
nie uspokoję się dopóki nie znajdę
nie istotnej prawdy jaka jest serc
stron Pana Jezusa serca ale prawdy
wracającej, ale na Boga najzimniejszej
dy: i to zawsze adwentu, list ten
Ojca a i na pewno nie codzień wy-
syłają. Zdarzyło się mi chcieć trudy
gorzej i wracać zimniej, radzę
mi to przyjść natychmiast
pomodlić, i jeśli na kolanach nie
i nawzajem na miejscu!
Pisać mi o wdowie [illegible]

Ostavi, da trudno srce tvoje
uvuče prudnyebnih mučnin nas
ci Tvojega zjela i zdravja. Gdinuj
jamiš vezivaj zaber pjesme mi to
ši zvuki i pjesmi v jesini, kymera
sem v dane tih mojl. Nit prej m
si drubiarja mi da mene i i odra
nej je od sibe, vnyetno gTvjesko
srbce Tvojega zdravja. Nit myer
ši i zgrenjenoj i brezi brez nit
schodi na bol.

Prosjtni jene. nit ostrymaje.
ale da mučjna son bordo i
nit porvej v Cibi, son oropne

Kor. (Małopolska)

Władysław Orkan

poczta Niedźwiedź

przez Mszanę Dolną

D. C.

Sny mi przedstawiają, że mi mo
gą tu wziąć dziecię, bo dobrze u
ciebie. Napisz mi zaraz wszystko
o tobie jak się czujesz.

Mój kochany jest u prostitutki
i za jeden stosunek płaci mi za-
raz 150 zł. Ma do miesiąca mu-
szę wypłacić 40 zł. ale na dziwki
mówię mu że 20 zł i jeden
dzień do prostytutki idzie i mnie
na drugi, bo najokropniej i
boję się widzieć się mi skoro
będzie zaraz nie wytrzymuje

P.S. Jechaliśmy właśnie
na powrót do Bromiany, kiedy
przybył przed gankiem i jeźdźiec
posłaniec wiozący [illegible] Imperatyk
tylko pół listu do ciebie. Kapi
to po prostu wbrew[illegible] z
przerażeniem i drugą połowę
wzbudza w sercu; nie czytam
dalej aż przyjdą. Zbyteczne
zdaje mi się pisać do Bromiany
moje drie[illegible] listy, które muszą
jednocześnie. Pozostaję otrzymawszy
twojej [illegible]. Napisz zaraz
ci pełnej trwogi o ciebie tym wszystkim dręczeniu.

[illegible] żebym
inaczej
a chyba
tych dwu
cie[illegible] pod
list z
wie i b
na pie
[illegible]
ją ci i
drugi
Bóg am

Żebym do niego dostał za 6-10 dni
inaczej nic mi nie zostanie
a chyba rozumiesz że do
tych dochodów nie mogę prze-
cież pożyczać. Oczekuję na
list z wiadomością o tym
co i bardzo niecierpliwie
na pieniądze. Napisz
również a skoro tylko
już Ci i całym nie pożyczę
drugi myślę o Tobie
Bądź zdrów kochaj mię pozdrawiaj po no
wszystkich dopiero. Kon.

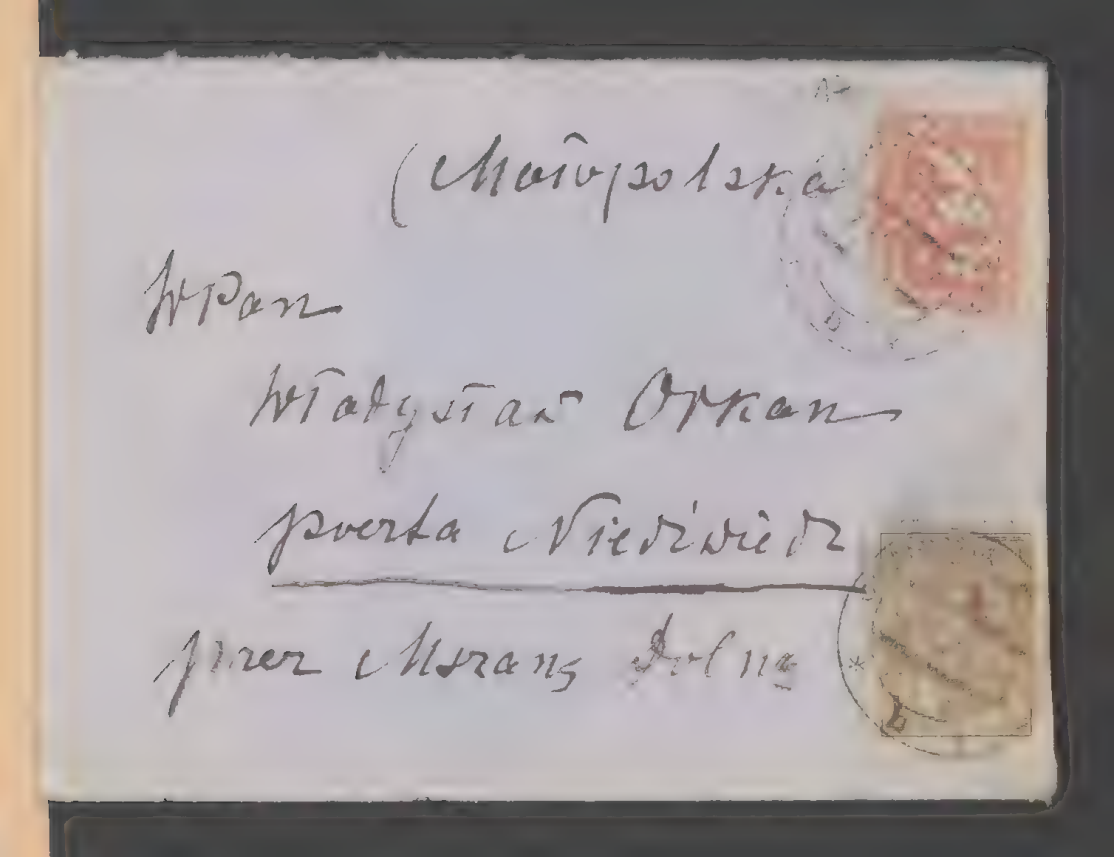

Kunelewicze 2 na 27/VII 26 r.

Kochany Franku! Bardzo mi ciężko że mię widzi dobrze jesteś mi z dawna przyjacielem. Chciałbym mi napisać o Tobie dużo ale o niczem innem myśleć nie mogłem - widziałem bowiem co było w Krakowie. Bardzo się boję ciężko że zostaną sprawy się dobrze pomyślnej tylko nie pozwalaj sobie na żadne uniesienia ani wystrzelenia, chociaż się nawet najlepszej cnoty. Wszechdzierżymorda na dół ani nigdy na dobre uczciwości a głośno na dół do uczciwości

Pytasz o dzień i noc jak wyglądają po dyle ladowa nie widzieli i wojsko

Otóż wewnątrz w stopniu zamoż
ności i wykształcenia w ludzi i nowe
stosunki ludzkie znowu ta wojna
przeniosła przy ciężkim wyrzeczeniu.
Wiele tu śladów wszelkiego rodzaju stru
pienia dróg i wyrw po granatach. Lecz
wtem wsi nowej ten niepisany
wtem pięć i sześć zachował ten sam
niepozorny wygląd. Tylko zniszczone
i te nieznaczone pola wyraźnie wska
zują ciężkiego czasu z którego nie dały
się jeszcze otrząsnąć. A gdzie dzwonnice, bram
ne i kościelne sterczą nie, za
miast nich o czarnych zwalonych
ścian brzegach. Ten obraz budzi radość
nego wyjścia nie pozwala i

wyprawia o stan radosnego wes-
tchu. Przeciwnie powiat jest
jednym z ładniejszych powiatów, gdyż
jest na wyżynie krótoriskiej sze-
chej i malowniczej, a Nowiecznym
na wyżynach radki położona
wzgórz, gdzie kolwiek się pójdzie na spa-
cer jest ślicznie, rozpościerają się
wzgórza dalesione. Przewiśnie zosy
idzby) a wzdół ~~nie~~ potoki gęsto wijące
się fantastycznemi skrętami wrzą
wesołemi. z pośród wzgórz wy-
łazące widoki. Nigdy podróżnik
ciekawy nie mogąc oczu oderwać
~~z~~ dzwo nie dziwi tego wdzięcznie
mile obie i dobre i swobodni się

tu cuję ciągle chodzimy na spa
cery. Napisamy się i oroszem fidri
my fidri do Szaszkowa lub
przyjeżdżają do nas i cos schodzi
nam czasu tu się nie nudzi
Chłopcy cuję się dobrze bitem moją
stosunkowo się przyzwoicie tylko
było cudowne ciepłe pogodne
niskie orgije wszechnie wariackie
Czytamy tu Słowo Boże wszystko, oprócz
le prometeusza" i „Nostry" nabożeństwa
przez wcale nie znoszę.
Chodziliśmy na grzyby do Rosiarni
a tam znów dużo cotęż pełni i
Zbyszek przyjechał do nas dziś wie
dzieć przy tym Śniadaniu

Tak wpływ[ali]śmy wzdłuż i
ten miesiąc tu zupełnie był dla
mnie pełen czaru, lecz myśl
jiż o powrocie Franna, chciałbym
jiż ciż widzieć i być z Tobą w Dowsku
nikt nie chce lecz myśleć, choć
mój ortografizm rozumu nie lecz
nart być by zły dużą a pracuję io
zi mi trudno pomyśleć. portowo
wiem więc pisz w Prawdzie
przyprowadzić Kuracja, a potem
wbaczymy. Chłopcy wyjeżdżają do
domu tu do 10go września, jest im
tu dobrze i czują się jak w domu
pociągiem do 2 godziny wieczór od
Wilna. a ja chciałbym jiż

Wracać zaraz po 1 ym dniu
żeby odbić i na zimę coś przysłać
po zimie pomyślę, dla tego teraz
proszę Cię bardzo zaraz na
Burgsteinie przyślij mi na drogę
ze 100 mórg gotówki niemożliwie
i to zaraz pocztowo z pocztą
abym mógł 4 m. zaraz po przy-
byciu albo im na przód żeby mi
do przestali. Chciałbym zaraz
po przesłaniu opłacić, bo im
dłużej tem więcej będę musiał
za to płacić za utrzymanie

i mnjo mi vrstami na drug
a po drobne mene v bilnici
prenesemo, vstajamai si za
vrnemi bilne godrin i a
Franovi, a mene i de lone
pomagi po vseh mesiatobyn
stvarjo vise na to vnegatno
i bon ni dim ey storey.
Ey p.ani Laura coi vondel
v mirka mini napise mi z
pr v vrvedi sovsem i o vay
bim cenom ta dici od cike
i dolg sertecne mysli i ucicine.
vse cotigi - Bm

(Małopolska)

Wielmożny Pan

Władysław Orkan

Porąba Wielka

poczta Wieźnica

przez Mszanę Dolną

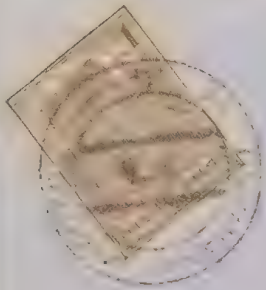

Kusiuk 28. VII 1926 r.

Kochany Franku!

Wczoraj wysłałem list do Ciebie, a dziś dostałem Twój, z którego dowiedziałem się, że nie otrzymałeś mojego listu, w którym pisałem, że chciałem i myślę, że „miłego spotkania", lecz z niepokojem i trwogą piszę, po dzisiejszej wiadomości z Francji. Chciałem Ci uniewinnić niedbalstwo, byś baczył na siebie i chronił się od wypadków i przygód.

Ty, mój Franku, com przeżył, mógłbyś osądzić i zdawało mi się, że powinien rozumieć trwogę moją i przerażenie, gdym się dowiedział o chorobie Franka, bo nie byłbym to mój, gdybym nadpisał na wyobraźnię." pomyśl, com przeżył ja, z mojej całej niecierpliwości

Słowo zagrzewające Ci i błogosławione dobre
ro od Ciebie!

Czyż powinnieś mi oszczędzać swój ból
i niepokój o Ciebie? Jeśli, mi powiej swój być
bezpodatnym, jeśli Ty zachowałeś przepi-
sy i zalecenia lekarza, należało mi
tylko usposobić.

Proszę Ci ufać wypisywanie
i wskazówki Ci samego na czas otrzy
wy! Listem swoim w którym piszesz
że czujesz się dobrze mocniej mi spokój
i radość.

Cieszę się bardzo że zdrów i że Ci dobre
samemu dobrze pocóż tego nie słuchać?
Czyż nie byłam Twoim najlepszym
jedynym przyjacielem przez wszystkie
czasy najcięższych Twoich przeżyć!

Ale Franka kochamy: jeśli potrzebuje tej samotności, jeśli Ci o niej dobrze jak nikomu, to przecież Ci za złe brać nie będę bo z niej jak najdłużej korzystać, dopóki tylko zdrowo i dobrze się czuje. Pisałam wczoraj, że chcę już wracać, ale nie wiedziałam jeszcze co wolisz bo jeśli więc sił, zbyt nie licz i nie rozpaczaj zupełnie, przecież chyba można mieć do nich tyle zaufania jak do przyjaciela który rozumie wszystko.

Na tydz. istotnie chcę wyjechać zatem po 1.szym sierpnia, dłużej na wsi nie dla nikogo względów nie mam a i chciałam chcę jechać na parę tygodni pojechać z ojcem do Zuzi.

Więc jeżeli będziesz mógł, chętnie powita

dy do Drezdenka. – Niemcatom, dla
zbyt drogo worka, najmniej 800 zł. i z
myślą o ~~zimie~~ wygodnem zimy dla nas,
lecz, jeśli Pg będzie moją dobrą cros
zarobić o pożyczkę, to ja się jeszcz wrócę:
sierpień do 15go września mogę być w
Drezdenku, które trzeba bardzo mi
się potrudzić, a później może w Krakow
jeszcze będę. Niania niemka nie.
Pieniądze i pożyczkę otrzymałam z góry!
Ma wypłacić do 20 lipca 40 zł. do 1go
jesieni 40 prawi, służba i drobiazgi, bo
ze dwa tygodnie mam 25 zł. a jak piszesz
ci chcę zaraz po 1m wyjechać i prosiłam
cię o przysłanie mi na drogę. Oczywiście
gdyby było mieszkanie w Drezdenku, nie
trzeba mi dwóch pokoi sama

w przeciwnym razie, przynajmniej mi tylko
te dwa dni w które przyjdziesz, a potem
nawet mi zabierz, gdy będę w stanie się
Niemniej więc mi za złe bardzo trzeba
ci i napomnij o Ciebie i daruj, że wtedy
– co będzie „niewoz" jak pisze Liska, wytrzeca
jące ci z nastroju i przez ci jeszcze
napisz mi tu, przed moim wyjazdem
jak się urządzi, chciałby tylko stąd pos
bo mi nie całego, porwania nad
sobą, uprzejmie spokojnie o Ciebie my
by mi jestem.
Chciałabym być więcej, miał wyrzuty
w moj stosunek do Ciebie i trzeba dać
mi zrozumieć i cześć
Bron

Siedlce 15. VIII 2
26 r.

Kochany Franku!

Jestem w Siedlcach u pani Montii, która dyrekcji Lemu wyrzuca za Seredniczego w dyr. drzwiach zupełnie dojdą jakoś do Porębu jeśli Cito nie zepsuje miłej Jamotności. Depesz z zamówionego otrzyma

Dziękuję za wiadomość o zdrowiu i cieszę się, że Ci to nie zaszkodziło

[illegible]

Pozdrowienia serdeczne dla Pauli

[illegible]

Majątek

Wielmożny Pan

Władysław Orkan

pierdla Niedźwiedź

przez Krakow

Telegram

№ ...

Przewód № ...

Przyjęto dn. ...../..... 192?

godz. ..... min. .....

/ ...../...../.....

podpis .....

Urząd .....

Uwagi służbowe:

z ..... № ..... słów ..... dn ..... godz. ..... min.

Wysłać ...

Zarząd Telegrafów nie przyjmuje odpowiedzialności za straty, wynikłe z późnego przesłania lub doręczenia telegramów.

M. P. i T. 1010. (12-III. 23). 2,000000.
Druk. Państwowa № 205 3. 13-III 23

26. X. 1926 r.

Kochany Franku! Jutro rano
jadę do Zakopanego. Zrobiłem nie-
wiele i mam wiedzę na drugą. Jes-
tem bardzo o Ciebie niespokojna i chcia-
łabym już być przy Tobie i z Tobą
na jesienne wspinaczki. Zadepeszuję z
Zakopanego. Byłam u Twojej Mamy
na chwilę dwie rzeczy na sposób
odczytania ci. Kochanego mojego pięk-
nego, mojego ciepłego i dobrego Boże ci Cię
strzeż i obejmuję cię gorąco

jest Jéja, niech [illegible] a
ogrocuj. Cuj się dobrze Niebiosom
mój i pomnitoj [illegible]. Jeżeli
jeśno pomnitoj radnej [illegible]
prosy ani [illegible]!

Do widzenia Niebiosom. Niech
[illegible] Jedzenie uściśnienia

Bron

Telegram

№ ___

Przewód №

Przyjęto dn. ___ 192

godz. ___ min. ___

podpis ___

Urząd Służbowe

Urząd ___

№ ___ słów ___ dn. ___ godz. ___ min. ___

Za każde dalsze słowo ponad przyjmuje odpowiedzialność do ___ zł. ___ gr. ___ na przekazanie lub doręczenie telegramu ___

P. P. i T. 1930. (12.III. 23.) 2'000000
Drukarnia Państwowa № 60483. 13-III 31

Warszawa 4. II. 1929 r.

Kochany Franku! [illegible] serwetkom [illegible]
mi [illegible] do Mamy na Wawer (8.G.) gdyż mamie
[illegible] ale z powodu [illegible] Świąt [illegible]
i dwa dni mi mogłem [illegible]
Bibl. Pol. [illegible] mi z domu [illegible] przyjdę
aż do Dnia. Dziś idę do nich moję mi [illegible]
i o 7 godz. [illegible] Kwiatowa. Pozdrów [illegible]
mamę, robocizę i z Antkiem 7. i moję [illegible]
całe życie nie wiedzę niczego takiego o żadnem sposób
i tyle z mięsem [illegible] aż do Wawer.
Mamo nadrię [illegible] i dobre wyżeli
do domu i w wodę jeszcze, a potrzeb mamo nadrię
i wypisuję mi zdrowie [illegible]
Pozdrawiam Was Kochany Wszystkich
obrze całuję i pozdrawiam

Wasza

Józia uściskuje

Exprès
POCZTA POLSKA
50 50
WARSZAWA
Via Kraków

Wilno 24. XII 1922 r.

Kochany Franeczku!

Za godzinę jedziemy na wieś, bardzo mi smutno i żałuję że Ciebie nie ma [illegible] z nami, [illegible] z Tobą [illegible] z moją [illegible] z moją [illegible] z moją [illegible] z [illegible] i [illegible] z [illegible] i innymi milionami [illegible] żałuję ich i mi [illegible], ale cicho ich [illegible] i [illegible] cóż zrobić [illegible]. [illegible] bardzo [illegible] na wiosnę jak [illegible] i [illegible] do [illegible]. Kiedy moja [illegible] bardzo

Wielmożny Pan

Doc. Dr. Marcin Zielinski

dla losu Wrzesienia Orkanowi

Kraków

ul. Mikołajska 32

List –
Jak – ?
Zabiegi
Czas –
~~Koszty~~
Zysk –
Praktyka
Pieniądz

Linia cenowa
Bank soja.
Zas. Lokaty –
Sweter –

Kuchlewszczyzna

Kochany Franku!
Czy odbyłeś mój list z Wilna? Bardzo żałujemy wszyscy, iż nie przyjechałeś na ruiny naszego. Niestety nie było wcale, nawet odwilży była pożądnej, a teraz znowu lekkie. Domu w Kuchlewszczyźnie i oficyna bardzo żałują, iż nie przyjechałeś.
W Wilji, jadąc naszej spotkała nas, a zajechawszy i Ciebie również miała niespodziankę, przeczytałam bowiem w Kurjerze notatkę, zdaje się ofiarował na bryczkę, która Ci rozeszła, a przyznam się Ci szczerze dość zabolało to dla mnie Wilna rodzić

i wyobrażam sobie jak się nie-
cierpi, że chwil w czasie tak odrażająca
trzeba a jakoś odpędzić. Kiedy
pieniądze te realizuję? mam
nadzieję że moi już na 1go
Stycznia. W miesiąc 4 zn. wor.
Kiedy wracamy do Wilna, gdzie
niebyło chcia[ł]bym, bez sprzą-
dzy żyć pewnie, w którym ci
napiszę potem, z mnogością mnie
do powiedzenia ciebie jeszcze, przede
pieniądze z mojej monety, bo
jak nie mile nie zostało
po napisaniu listu. Czy przyjdą

Ci Frei? Napisz mi coroz na
adres koitna 300 zł. Bardzo ci o
to proszę. Jon się cieszy bom
Pielęgnuj mój i jon spodziewa się
te chwile i chwilę ucieszy bydzie
bom z Polski. Napisz mi coroz
napisz wszystko o sobie bardzo
jestem niespokojna. Czy z domu
mieli jakie wiadomości?
Serdecznie i czule uściski niemu
Pielęgnuj mój Twoja Ron

adres koiłno
Chrobrego 20 m 2 Leopold Feldzer
dla mnie

Wielmożny Pan

Dr. Dr. Chorain Zielinski

Ul. Wł. Orkana

Kraków

Mikołajska 32.

Wilno 7. I 28 r.

Kochany mój! -
chyba już nigdy nie będę zupełnie
spokojna o ciebie. Teraz chwilowo
jak pod dobrą jesteś opieką, jednak
ciągle jestem niespokojna.
Wczoraj nie byłam w kinie
ale tu drogo płacą piękne
miejsca, miałam w hotelu wracać
do mnie do Wilna pociągiem i jakoś bez
Ciebie nie chciało się tak drogo. Je-
dzą na wsie zwiedzającego
mnie sprzedawczyni wracam więc z tych

Dziadku, wydrukowałem już przez wszystko i niedługo czy mi skończą na powiat
O domu też nie piszesz się Josiek nic
nie pisał. czy do Ciebie pisał coś?
Napisz jeszcze kiedy wyjdzie a ty
rozsądnej jak najlepiej z kuracji i na
bierz sił i zdrowia. nie martwij
jakąś lekkomyślnością tego co ci
do sanatorium. ściśnij za barda
i za pupsa dziada
serdecznie mocno i wściśnienie

Twoja Basia

Wielmożny Pan

Dr. Dr. Zieliński

Sła Tow. Dr. Dr. Kraków

Kraków

Mikołajska 32.

Kraków 29. V 1928 r.

Kochany!

Bardzo Ci jestem wdzięczna za list Twój i upominek mi [illegible]. Obyczaj, chociaż już z listów Tritona widziałam obyczaj ten znowu. Widzę [illegible] Maturę bardzo pomyślnie, a pomimo tego już dziś bardzo wycieńczona nie pojadę do Kunowa wcześniej na dwa tygodnie a może do czerwca razem z Wami. Nie przyjdę do Poznania do Dosi to ona istotnie miała wówczas odczytanie ustne 22 czerwca z powodu [illegible] Apercepcji na Kuracje ale pisała przed tem

raj: ti uznacrono im molers
na 30 moja, jutro vise vrje
i tuom nadziji pomyslnie
Desere da se ciujes i ouiedy moj
dy ti tom rionici bardzo brzmo
ta derzora bydem z wolaroim pod
drioł mi to dano co Ar. Jempsa
ri moj ordrekzne jest v godzinej
formie i jut napewni nie ma cra
ou na odriadonie Kuracji zaleci
mi nauibinodane nonfici'e moj
piero ziarcrane 2 hy godnie
i pizcranac exudualni gdy
bym mi mogda, da v nowa

wieca lub w Nieuwoorcach
a potem bezsprzecznie bliżej
Napieli podkarpackiej, a we
Francji, Szwajcji lub Niemcach
no i inne zakuśne literackie
wstępi jednak czy z tego wyjdzie
nieco co będzie, bo i stąd wraca
na Nuracje. Tymczasem jed-
nak czuję się w dalszym ciągu
niedobrze ciągle mam bóle
głowy silne vertigines i zo-
stawienie fatalne. Dotąd
jeszcze kierstwo na wzmocnie
nie i wlecił miejscowe kompre
raturę i potem na jeńcze

Kochany Franku!

Bardzo ci dziękuję za pi-
sanie, jak mi się dłużyło
co robię, to porządnie ję
wiem jak Kraków a i tam
zapomnieć tam się gdzie my
tam. Niedarcy mi oprócz
dni było 150 na pomyśl
wszystkiego, ale jakoś

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [

[illegible] v te nove.
Kupio sam [illegible] v
Pirotu od 1.25. [illegible] a
u Niški bih u 6 ej pod.
Sever otkuda i dugi dani to
motiva tog ujca. Kazali
mi ste koga na ten otkazov
preuz. Koje cenovnike se ceni
ter ako [illegible] ćete, to javi.
Ne vidim vrata. Dovidenja
vas do jutra ovde
na uobičajenim [illegible]

[illegible]

Herrn

Professor Dr. Max

Doerr Friedrich

Borgha Wilma

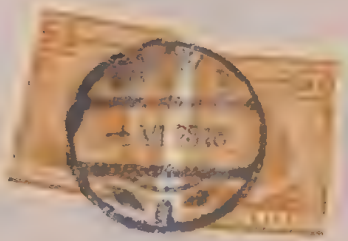

Express

Kraków 26. VI 28 r.

Kochany Joanku! - Nie jestem pewnego co do twej choroby niestety po całem ci czuję zniechęcenie. Dziś wiele rzeczy do zbadania na malarję, a doktór chce jechać tobym przeziębienia płuca powiększył. Po codziennem dziennem zbadaniu skrzydeł stwierdzono, silne rozstrojenie stanu ogólnego, nie sympatyczna malarja lecz przesłała te moje złe stany nerwowe, jakby zatrucie organizmu, złe stan nerwów i przez to jakiś echa -

pīneaca. Tvierdi ū chorba
bordo vdovniona i mvie
v skuben zilnya opvdōr vznuy
Ta si, a vobee pogorrenia
si ni vrē mi upetīni bve
zārorenya vkpūli deror, ani
du o vrano vi ani o pincra
naca natomiast beharum
nuvo vadi jonnojtyby ayjod
do kvamc, gdii vorivno ovbr
kyrm jōr i na pīnca nlinot
voskonoīn. Dōi mi prospent
i cenu, za bordo ynyskpne
vobee dgo ū dōicoīei mi
doe na beceni si vnioēom

dri jedanu do pospeh, ne
vori do lenora Hovorka po
vrčkovega p. kapitlja v oz
naveni mi cvora da vodovi
a jutro mira do Dey. pol.
v pospeh ulyov. Mueng
fidnovi da dyo mič jori
dechov mizamorinoči i dvi
dechov z mlyda godotnodyo
Mapir vie vovz do Cinca no
vej, a dordechov mirnori
noči pryvlij mi z pleyl
odvotni por rivnič, v mo
im stolika na damyu vor

Chu o papierci Sonii, od papiera listowego za stoku rafję 2 moje które mamy mie do pompowania, wyrl. mam z Sarabehem nie mamy mieszkania. Pomiar prosiła byście ~~kaidzo~~ żeby mi 2 egzemplarz z grubego papieru ten mój, potem z letnego i mniejszy, że dam po ~~ś~~ prześcieradła mieć jeszcze bym bardzo mogła po mocy, bo nie bym miała czego napisać zobii inaczy. Chciałem u Wielkiego wiersz bić cały o mu

wpełnie zgadzamy się z tym
dniu i nic nie ma
w Krakowie. Mieszkamy
ci piękny i ciekawy
jest tu i jemy dla - do
wszystkich - Mieszkamy
pięknie, nie przypadkowo
że wolno z wszystkich
miejsc Malbork (stoi
[illegible] wolno
ten, a [illegible]
wolno w sobotę - [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

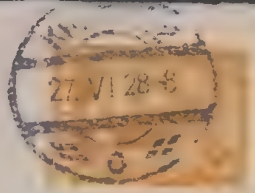

Pan
Władysław Orkan
Poręba Wielka
p. Niedźwiedź

Warszawa VII 27.28 r.

Kochany Franku! - Pomimo
że na pensjonat i formalności
paszportowe muszę czekać jeszcze
dni kilka a i Zosia wyjeżdża dziś
wieczór mateusz i chce jeszcze wo-
dwie z Zosią pożegnać się, a
przytem przesłać Walerii, która
jedzie do Zakopanego w sobotę, że
by z Zosią pomóc do Dr. Craplic
wicza żeby je wadzić sobą przed wa-
kacjami, a po zakończeniu roku
szkolnego, wie wszystkim, że jeśli
Ty, Franek z rodziną pojedziecie
do wsi dobrej, pomiędzy w nocy że -

na Olgon to najlepiej by było to zrobić teraz, dopóki jeszcze Rosia nie przyjdzie, a ja jestem jeszcze w Krakowie, a najwięcej: zabrać byś z sobą, ubranie, pieniądze, potem to przyślesz t.j. świadectwo urodzenia i uwierzytelnienie podobne ze chrzcielnicy z Limanowej (chciałbym to mieć wyraźnie wymienione do Krakowa) zabrałbyś mój przezr[illegible] [illegible] i
2. fotografie moje w ubraniu [illegible] [illegible] zabrałbyś sobie brązowe ubranie i to ciemne i przyjdź tu do Krakowa. po

morior nisi mori, jeszcze co
[illegible] pastwie, bo Dzia dowa
nima, jest na urlopie, i ide
[illegible] na Olgon. Nabacyn
si [illegible] z Dobrowolskim i będzie
[illegible] z powrotem wtedy, kiedy ja
będę musiała wyjechać, a chcę
[illegible] mówić [illegible]
[illegible] tak
[illegible] ni radzi, a i sama nie
wiem czy [illegible] i [illegible] ni
mogła ciągnąć dalej. i z chory-
mi będzie się nabacyć, nikt do tre
ciej - czwartego [illegible] jeszcze wstoję
Chyba [illegible] [illegible] ni [illegible]

na Elżbietę, wzajemnie wierzy nie
ma celu Twój przyjaciel do Viareno-
wa, gdzie jeżeli jeżeli, to byś
to teraz, bo potem, nie będziesz mo-
gła jechać i dom bez z nią zosta-
wić a ja nie mogłabym się na
to zgodzić, bardzo niepokoiłabym
się o Ciebie. Od Wiktora nie mam
żadnych wiadomości i niewiem czy
wogule przyjedzie, bom mu na
pisała, że mnie nie zastanie. Bar-
dzo serdecznie i mocno całuję
Cię, jeżeli przyjedziesz. Mu-
szę się pomodlić żeby nie przy-
jechał. Ucałuj Nań robię i za
biorę się do obiadu. Cześnowa

P. J. Gdyby mi [illegible] na
Elgon, a tam [illegible] i tu mi
przyjaciół, to wyszli mi [illegible]
[illegible] otrzymać [illegible]
przynajmniej 200 zł. Bo jestem
literolubnik bez [illegible] a skąpiec, le-
nar [illegible] i inne wydatki [illegible]
[illegible] [illegible] zgrabnie i [illegible]
do [illegible], a [illegible]
[illegible] 50 zł. Mój [illegible]
to [illegible] [illegible] [illegible]
500 zł. na [illegible] i [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

55

Express

Pan

Władysław Orkan

Poręba Mielca

poczta Niedźwiedź

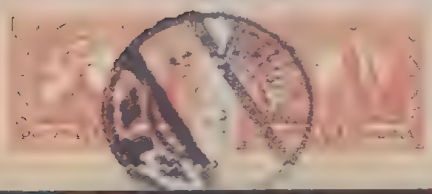

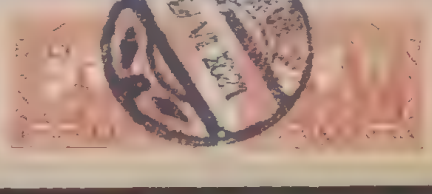

Kochany Franku!

Dziś otrzymałam depeszę
od bitra z przyjazdem o nie
dziele, niedzielę z rana
niemcy z p. Wandy z wojny
razem więc tam zawiadomić
by przygotowano pokoik sza
rany z jednem łóżkiem i pokój
malarski z dwoma łóżka
mi, nie zapomnij wszystko
i koniecznie upiecz a potem

zwiną tę swoją złotą
zapaskę. Wobec przyjaciół
bitna wrócą z niwi weselej
niejako przykry nie myśla
łom, myślą że we wsiach
a tu dymiącym odbiorą swój
wyjeżdżą stąpa wrócą, no i pi
cer ze wsiami zdania bedzie
po siodziali. Jak wrócą omó-
wimy wszystko i uradzimy
tam robić najlepiej.
Pieniądz mi wysłali Komicz

nie, bo muszę tu napisać
cię różne rzeczy i napiść na
swoimy i będzy nu i na powrót
jeśli wyślesz w poniedziałek
to odbierzesz tu będą moje uwagi
wyślać expres. A kiedy rodzice
przyjadą niech przyjeżdżają
dla. Listy moje zapewne
mogą a teraz podpisuję się
wszystkim. Miłujących wie
do mego pozostaję. Serdeczne
nie Cię ściskam Ania

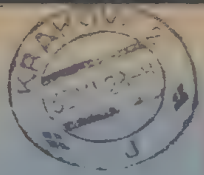

Exigres

Wielmożny Pan

Tadeusz Orzan

Poręba Wielka

p. Niedźwiedź

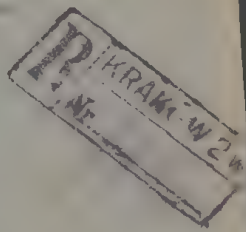

KRAKÓW
30 VI 28-9
NIEDZWIEDŹ

Telegram

№ 11

Przewód № _____

Przyjęto dn. ____/____ 192.

godz. ____ min. ____

z ____

podpis ____

Urząd ____

Uwagi służbowe:

z ____ № ____ słów ____ dn. ____/____ godz. ____ min. ____

Zarząd Telegrafów nie przyjmuje odpowiedzialności za straty, wynikłe z późnego przesłania lub doręczenia telegramów.

Druk Kozańskich w Warszawie

M. P. i T. 1010 (11-927) 12,000.000 w bl. à 100. .

8. IX 1928 r.

Mimo mego szczerego wyjaśnienia i odpowiedzi na Twój list poprzedni w dalszym ciągu podtrzymujesz swoje zarzuty, jak. Tyto nazywasz „fakta." Obrucam moje wyjaśnienia i wszystko podtrzymuję w całości, czyli nadal mi zależy na szczerości, a potem żądam byś wstała z łóżka jeszcze miesiąc i leżała. Pocóż to wszystko gramy i do czego właściwie dążysz? Skoro silna wola chce czegoś osiągnąć i musiałaś to za dostatecznie do rozbicia życia. Czy tego chcesz? Jak ja mogę inaczej rozumieć Twój list poprzedni i obecny podtrzymujący wszystko.

Przez Paryż jechać musiałam bo to jedyna i najprostsza droga. Że zabawiłam dłużej niż miałam w Paryżu to z mej jest przecież oczywistym prostym powodem, a że nie wyjechałam z Paryża pierwszym przyspieszonym ekspresem, to chyba widzisz z pozycji, że ci podałam pogrubnie.

Muszę Ci obecnie odpowiedzieć odpowiedzialnością za przerwanie mi korespondencji, no niestety to co dało się z moimi dziećmi zrobić zrobiłam. Będzie to mi 1½ tygodnia jazdy pociągiem, lecz 5 tygodni. Wróciłam wczoraj. Książki zalecone mi przez

teraźnia i to co można było by zrobić.
Jestem zbyt zmęczona by [illegible] wreś-
nia. Boget jest wielki i zachowuje
się tu we wrześniu cudy.
Nie mogę wtym warunkach jeszcze
tydzień narzekać ci dłużej na nasze mej na
rację. Przepraszam ci że chcesz „te farbe"
pominąć i że chcesz robić na mą „niby
romiczną narację" którą po tylu la
tach odnalazłaś po tej pierwszej pod
ziale. Bardzo ci jestem wdzięczna, ale
zrozumieć chyba że rozpętać z tego

nie chcą i nie mogą. Wracam do Pana
Pana pisania w sprawie. Co dalej?
Nie wiem wyobrazić sobie. Zbyt ryzykowne
wszystko przedwiśnie na karty.
Zatrzymam się w wakacji tego i nie mam
wszystko wracać. Ale czemu jakoś po-
rozumieć i umówić najkorzystniejszy
w jaki lub czwartek około g. 12 lub 15
wreszcie tego jest w Krakowie. Byłem tego
zaciekawiony na nic wyjdzie wszystkim
Zdecyduj mi zawiadomić czy chcesz się
czemu wbaczyć, czy też listownie omówić
może sprawę.

Pozdrawiam

Pisar bitak se more zapisne di
v bilnic na agronomije, niemogs
do tego dopisnic i ć, c more kad nu
siaja som do bibna pujo enas zavor
po provnic, Okeia Gbyn ji dnar
zpisne wjroinic more spravy

Ko

Pologne

Pan
Władysław Orkan

poczta Nidzica

woj. Krakowskie
pow. Nowy Targ

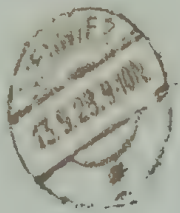

Kraków 11. IX. 1918 r.

64

Proszę, przyślij mi mój portret, który zabrałeś razem z obrazkami, lub może w niedzielę w Twoim ubraniu. Przyślij expressem polecony[m] zwrot jest mi bowiem niezbędnie potrzebny. - Sprawa pilna.

Na wieki bądź zdrów —

Stanisław

85

Kraków [illegible] K

Zdaje się list mój ostatni nie dojdzie przyjaciół nie zna by ostatecznie jakoś mówiło, że [illegible], żeby nie [illegible] z ciebie, śmiesznej i niepoważnej opowieści powszechnej, straszy.

Przyjaciół nie, a [illegible] pisarz będzie [illegible] [illegible] z [illegible]. [illegible] pisz [illegible] [illegible], jestem do ostatniej granicy zmęczona.

Wyjeżdżę z Krakowa [illegible] ostatnie [illegible] wieczorem o 8ej rano w środę na 7½ będziemy [illegible] w [illegible] przez [illegible] [illegible]

w środę, żeby piwo było przed Klei-
nem na 9½ rano. Weźmij wełniane
kocyk na nogi i mój ciepły płaszcz
jeśli będzie zimno.

Weronika

Express

Wielmożny Pan

Prezydent Prus

Sperta Niedźwiedź

Porsda Wilna

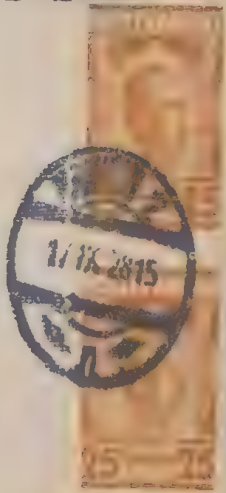

17 IX 2015
17 IX 2015

Zakopane 5. IX 28 r.

Wczoraj byłam z Zosią u Dr. Czaplic
rza, który ją prześwietlił. Dziś widzi
łam się z p. Olgą i Madzią, jutro
rano jadę z nią do sanatorium
do prześwietlenia płuc, które mówią
mówią u niektórych na nią
mówią u niektórych na nią chorobę
potem pójdę z nią jeszcze do Dr. Si-
rotowskiego a może pojedziemy
jeszcze do Dr. Sinicrochowa i ale
rano do wszystkich dziś do mówić napi
sz ci szczegółowo jak jest.
Na razie uprzedzamy się u Jasia

jer su dosta. Obiady ramovitom i
prijavom samo „Helenski" bloku
ker. ruleno od Koricovej 1/2 dvorisna
domaće nam ljudno bardo zimsko
s mirovanim, a Vi bar poeticimy
ale mamy napisć vejla i ninsmo
jiš za co. Doćom napravić za obiady
dorkor, lekarsko i rozmaite dovbiš. od:
podvicovni, drugi i nič domi, i kolaci
i prosti jer me ni mam. [illegible] a bonja parnatja
[illegible] 11 zł. i dvorsna
40 zł.
Dovpit Vovi vasi bardo fersvi
ni vojvodi, mrondovi 5 godin
vinnin, ny chodzić tylko v pol. na
chilky v ke dni, kiedy nie ma
[illegible]

gorcchi i sypiać jeny obvodnam
oraui. Jeśli ni janyzdalici jer
ce pisnidy tij jeśli jutro
nie od cibii ni rodejdi by
by musiała zprovodzić z krowo
do brdy pisnidy, bo mamy
napić vejla lenorska rozl. nd.
jena i ciągle precz różnemi
trzba napravić nie ni mogs
bejć bo ani onia ber pisnidy
Ta z Vosi ramy bezwarunkowo
vrbai gdyż ona musi mieć
[illegible]

a chlopcy mi a dom 1 [illegible] by ku w 20 gr.

ciągłą staranną uprawę. Jeżeli
rozbawieniu tu Twój to jest
przez pomyślenia do pomoc
z Wami ich mam obiecuję
ergo zniewagi i ich by nam mogli
nonsensu z nami i Tarinni. Mamy
pulsu jest bardzo zabawa ostatnim jej pod
K. to nam robi co trzeba a Jonce
na jest niecierpliwy gdy pozwala
ich dni ciągłą prawdy i pomyślenia
i wpływy i nauczania a robi ker na
pozy zimno bardzo mija i Tulan
Dziewczyna. Napisz co z domu i
przyślij zaraz pomidorki groszek i fa
sek z tą datą Tadzy p. ciasek i jeneral

21

Mitwirkung von
Salvatore Orran

p. Viviani

Borgo Valsugana

Kochany Franku! Dziś byłem z Rosią w sanatorium do prześwietlenia i aczkolwiek rentgen nie wykazał zajścia płuc, to jednak sprawa gruczołów jest bardzo poważna i ma ten charakter który można leczyć tylko promieniami rentgena. - Żadne klimatyczne leczenie obecnie nie ma znaczenia. Trzeba nie zwłocznie wyjechać do Krynosa, gdzie Adam Dziś może przeprowadzić najsumienniej i najlepiej naświetlania, pod ścisłą kontrolą lekarza, bądź Łapińskiego lub innego. Sprawa jest poważna i pilna

przed przesileniem bardzo ją trzeba leczyć i zgłosić klinice powiadają, że to rodzaj ciężkiego wyczerpania organizmu rozwoju gruźlicy i trzeba radykalnie i energicznie leczyć. Nie chcę jednak przesadzić zawsze ją do Krynicy i tam będzie mi musiała pozostać przynajmniej a może i dłużej. Całe moje rozpaczliwe plany biorą o łeb, czego ogromnie żałuję, bo tu można będzie zabrać się wcześnie i ciężko, ale tu nie ma co myśleć o dniach jednakowych względnie bez obecnego zagrożenia zdrowia trzeba koniecznie zrobić co jest z mojej mocy żeby zapobiec złemu. Nie

mój Franu, ić ja mu przedam
coś co jemu powinnej odnosi się do
jej choroby, wiec mi, mu bardziej
powinni mi do Mosze niecka i robi
scisłe to co lekarze wmoją za potrzeb
ne i wskazane. Chciałabym aby
sobota wyjechał do Krakowa ale
jeśli jeszcze będzie ciepło (autobus
jeden raz i jeden dzień z jednym
naturalnie wyjedziemy do Walcz
a potem już wolimi od naszej
wsi umrzemy się jak będzie można
Jestem zupełnie bez pieniędzy, nie
napisałam do Banku ale mi jest

Tali pozdrav z. a Ty Franzu
jak bylo ostrzeno z Wiednia wyjdz
ihj niewiadomie do Krakowa, mozesz
ciotabym tam wybierac z Bonna
lepiej jakoi bierzącymi pieniędzmi
sobie radzic. Na razie tedy ci nie
ma potrzeby ciebie przyjezdzac ihj
do Krakowa, bo i miejsca mało i
walerki i spokojnie wszystko zrob
my co bedzie trzeba. a przyjedziesz
jak niewiadomo po zimie jadąc
na Lipsk. Rosia trzyma się dobrze
przybyło jej dwa gr. apetyt ma dob
ry i czuje się dobrze będzie o nią
spokojny. Wczoraj nam było pi

niedy i nowiorni gruszek bycz
do jedzenia i jobier do jedzenia i na
kompoty (nowina z pacrce) ona mus
si jeść owoce a dobre gruszki za
od 2 zł. 50 do 5 zł. Nowoi tyle
a jeden napisze co nom kaźi jeden
ba. Jom krzyczą si dobre i sta
dy ni wiśbrać i niedpolejać
żeby jes nowych nie kupić i nom
kiraczą niebyć. Ja ma si

Numa i Chacysia i co zjedzą
vaguleo do nas. Napisz zowoz
do krakowa żebyśmy na zabawy
dostali letecznie z cisnu wyjechać
bo

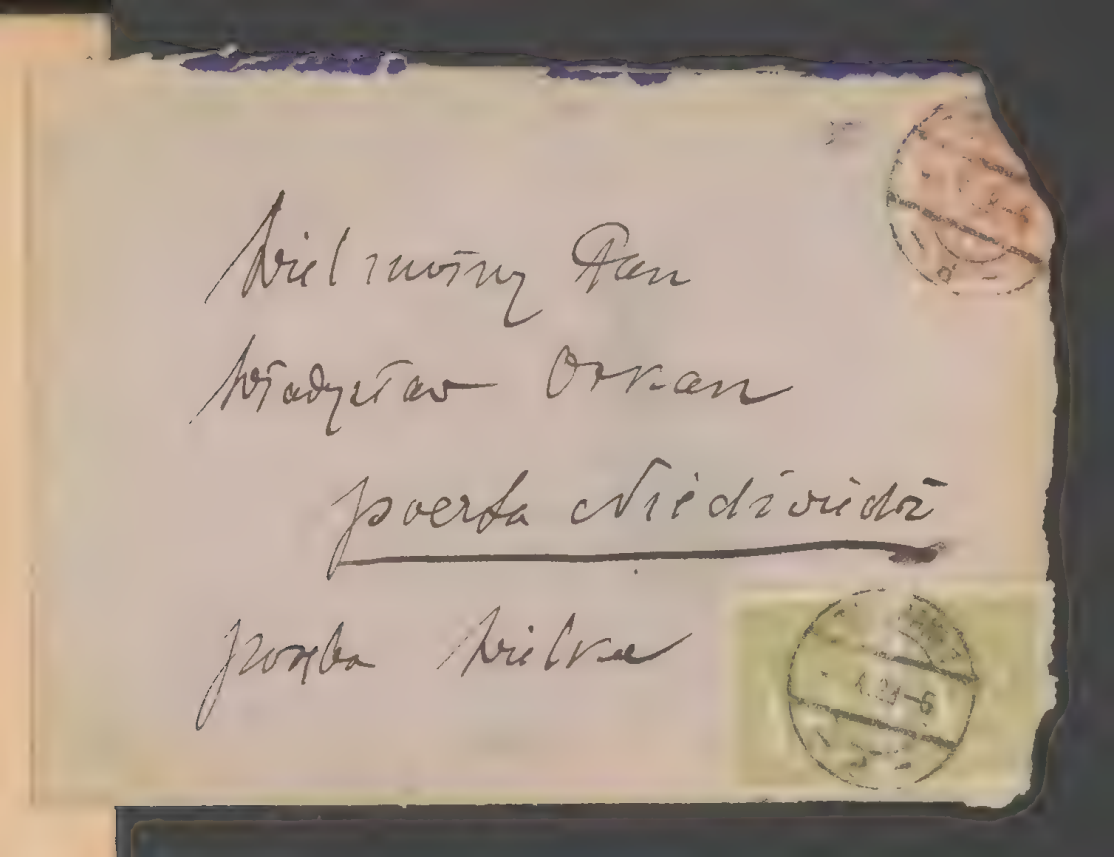

Kochany Franku! - Nie jestem w stanie
opisać tego co mogę ci powiedzieć ani o Zosi
ani o mieszkaniu. Z Zosią jest tak, że
zrobienie wielkiej analizy stwierdzono, że
sprawa gruczołowa bardzo jest nieregularna
i może powodować rozmaite komplikacje
jednak robi się wszystko co można żeby się
nie zajątrzyło. Jest jednak jedyna tylko dro-
ga, to naświetlanie, i to rozpocznie się już
za kilka dni. Gruczoły z szyi też są

to bardzo nowości, bom ci blizna wska-
zała wiosna. Kanna ci foi i s
powiedziała jak wejdę opatrunek.
Widzę wszystkie niedokładności, niedo-
jrzenie, bo wyciągałam za nie następne
10 dni niżej. Jestem u niej codziennie
dwa, jeszcze, trzy a i inni ją wcale
wyglądu dobrze, temperatura mniej, ma i
przybyło jej 500 gram, więc jest pełna ob-
chy ci wrócić wyjdzie, myślę, że istotnie
po pierwszej serii naświetlenia ręki mysz

ją zabrać ostro następnej. Ale z mi-
rowiem jest jeszcze nic nie załatwione
u p. Sprzeczyńskiej to mirowanie jest
jeszcze nie wszystkie ma mieć ar
ymiar odpowiedzi, a ja mam tylko
malutki powód na wiosnę nicnie
co do p. Puskelmina, to mi mogłem z
nim się obracać przez pół chodz
pół od nikim ~~nie~~ tygodni i nie
wiadomo kiedy będzie gotowe, ma być
o mole. Napisałam nic tylko proszę to

o odpowiedź gdyż sprawa należy do
wodzić dziecięciu do Jego ojca i jego
Ojcu do domu do nieba.
Co się tyczy w ciele, gdy sprawy domowe i
kiedy za mówcą przyjdzie. Najdrożsi
by było gdyż gdy co bądź dziecka z mówcą
stanie p. Sprawiedliwe ma mówcą
by a mówca dać odpowiedź. Napisz
mi coraz co do Jego planów i kiedy mu
wicej przyjdzie co z Jasiem kiedy ślub
i czy przyjadą gdzie będzie się
ma dobrze bieżnia. Brom

Wielmożny Pan

Władysław Orkan

Poeta Nadwiśl

Porąbka Klimczok

Kochany Franciu! - Niesposobna jestem
bardzo nic mając żadnej wiadomości od Ciebie, czy
moi niestety jesteś lub co niepomyślnego
domu. Napisz zaraz obszernie co tam się dzieje
w domu czyście z chatky zrobili i co z pokoikiem czy
jeszcze jest u nas. Napisz mi również nieby mój
list przyszedł cały i czy ci pomiarki wyrzucić walizkę
bo to bardzo trudno robić. Mnie będzie najlepiej
gdy będziesz jechać weź ten nowy zarzut co go
Marysia miała przysłać z Torunia. Tam wyprowadź
wszystko swoje rzeczy i nadaj na bagaż a tu co
bii przyjedziesz do walizki. Napisz ci jeszcze

co trzeba będzie zabrać i co do jabłek, które
niemożna porównać z piwem gdyż bardzo prędko
się zepsuje. O wodzie już z jej listu widzi że
będzie z płynie przyjemnie jak do Galarci nadaje
Badanie płucne zmarłego. Jeżeli te czynności
jakie tu można stosować do rozstrzygnięcia czynności
które, które robi jej śledź i leczenie rentgenem
którego jeszcze nie rozpoczęliśmy. Możemy ci
jeszcze powiedzieć że u niej jest jakaś komplikacja gruźlicowa niewątpliwa, bo na szyi i płucach w
wątrobie. Leczenie rentgenem jest bardzo dopuszczalne i wynagodzi dużo dolegliwości. Ten
w Krakowie jest dobry. Skoro z dobrą a rentgen
naświetla, lecz on jeszcze krzywy z jednej strony

i nie mający dostatecznej siły przy
dobrej wypadnac nie może podjąć się lecze
nia ran. Odbyto długą naradę z lekarzami i
wysłano nie dra majcherza z Poloca rad
chirurgia dr. Majera z Poznania i dr.
Fryera z Bielska celowano dwie ostatnie,
przy tym ostatnim proponowano kolejną z
Warszawie. Ze strony nie odpowiada Bielan
do i blizno, mówiąc z krainą dojeżdżać i
dalej nie jechać do Poznania. Nie ze
zdrowiem się zaraz do dr. Fryera i
udać z nim czas i cierpienie nosiła

nia. Bratom tu pod uwagę i to ci mogę że będziesz jeszcze na Śląsku, wiecznie mogli będziemy być razem lub może trzeba będzie wziąć dom w senatorium umieścić, a - z naszym wiekiem dom trzeba będzie potrzebny stosunki zarumnić. Napisz co o tem myślisz i jaka jest Twoja w tym względzie decyzja. Czy otrzymałeś pieniądze od Jacka? Dla nas nowiny, że sprawunki zimowe dla nowobudzkich pieniędzy nowiotom sobie zrobią, nie jutro. Czekam odpowiedzi od Ciebie z Tobą ci sobie i matce. Trzymajcie się zdrowo — Brom

P.S. Jeszcze ten rezydencję coś miał do pracy, co mnie go dostarczyć

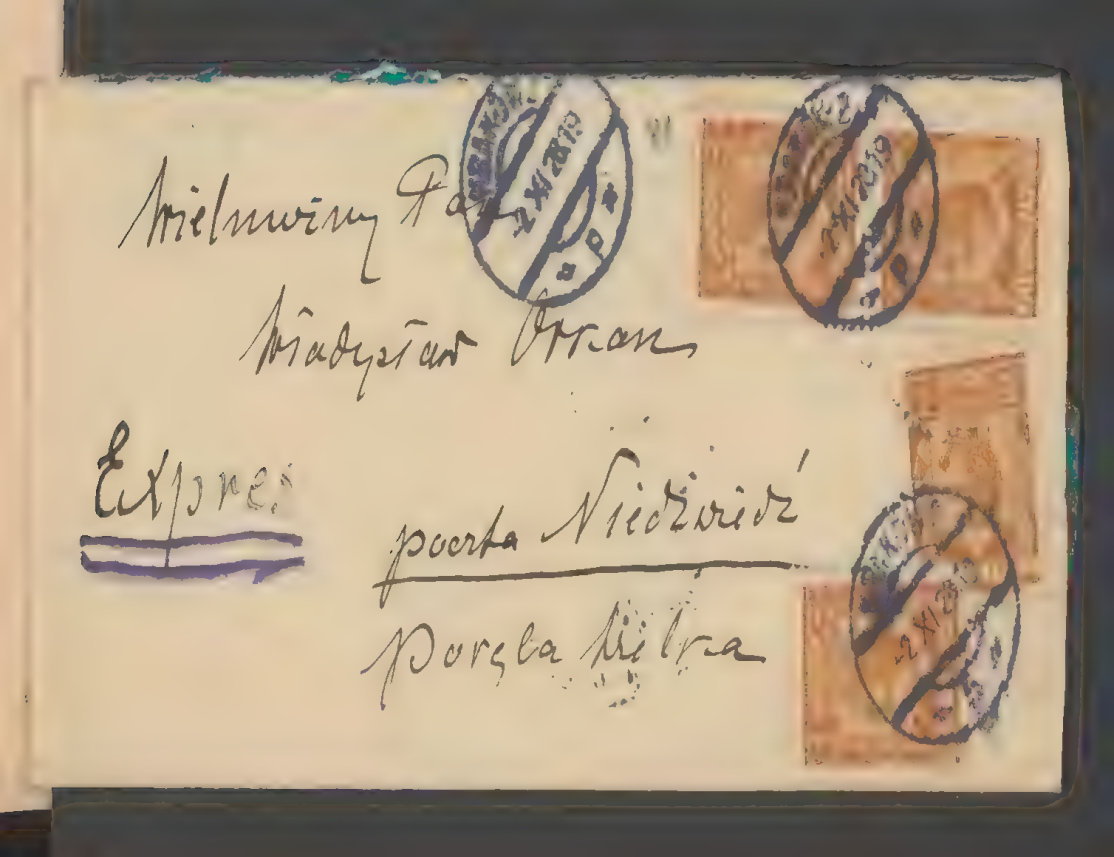
Wielmożny Pan

Miadzieł Orzan

Expres

poczta Niedźwiedź

Porzeka Mała

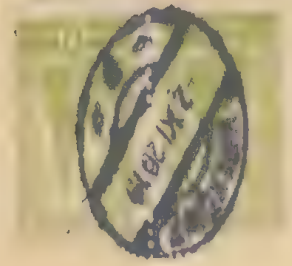

Kochany Franku! - Zmartwił mię bardzo Twój list, bo widzę jak dalece Ty sobie nie zdajesz sprawy z całej sytuacji, a przedewszystkiem z finansowej. Jak wyraźnie miałeś w pamięci całą sumę, między pożądaną pieniędzy, że nigdy nie chciałem odjąć od niej wydatków i to wydatków tak nadzwyczajnych jak teraz. Obiecałeś mi w wersji powrócić jak sam, a kilkakrotnie powtórzyłeś mi to powtórzę i pytam z najmniejszą miną o mieszkanie, a i cegły Franku ja do wszystko zrobię, jeśli Ty wszystkie pieniądze za przedarunek i list. Już i jeszcze 450 odemnie zużyłeś na wydatki prywatne. Weź pod uwagę i myśl obu jak prawi miasto jesteśmy, co przecież wszystko i bezcenne: bezowe, kucharka, a jutro z sprzątaniem ci nowe, nikt nie musiałam robić: jedną sukienkę i trzeci wszystkiej bielizny. Nie mi ci żyję bardzo wygodnie, ale wszystkim jak najprostsze bez ubrania i wszystkiego i bielizny i obuwia wszystko. Listy pod licytacją nie Franku ci Ty powrócisz. Napisz, mia ci Franku wszystko ci Ty. powrócisz, bezpieczne

Napisz ci Wszystko dwa i musisz ty kochać i

te pieniądze co mam, na miłość boską,
nie wydawaj bo i coś robimy. Mam nadzieję
że w lipcu ci pieniędzy za dwa miesiące b
jeszcze by było. Zwróć się natychmiast rendgena
bardzo drogo będzie kosztować ale nie szkoda
wszystkiego ratunku, i jak się
natychmiast przeciwko temu i temu przecz
chować wszystko jak najdalej ci nadej
dą. Odzwyczaić wszystko wydatki, nie teraz nie
pisać i jeszcze wszystko jak najdalej tu do
piramidowa ubijemy mogli zapłacić niemo
nie pomogą nawet wszystko i nie jeszcze
z emigrą. Chciałbym nie jest wiadomo nic
Tej pomyślnie, bez bardzo wtedy z p. Grom
wojsk się nie nie będzie a wojennego trud
no bardzo. Tę niedzielę i dwie albo cztery
tydzień i drogie bardzo. Mam jak pomyślnie
będziemy się starali o majątkach lub
czynsze domu, mam co się robi ale tru
bo mamy złotówki. pomyślnie jest bardzo
bym chciała ubyć tu jest bo, ciężko wiesz
wtedy z powagi choroby wszystko i tylko na protiv
Jabłka wpomnij i do mleka, bez pomocy trzeba w
o potrawy, bo cały siarkę Napisz nigdy się ci
rać Serdecznie uściskuję Was

Wielmożny Pan

Władysław Orkan

Zwerta c Niedźwiedź

Porąba Wielka

Kochany Franku! Cieszę się
Tom ciebie i oddaję mieszkanie p. Laure, nie
mówiąc tego całego niepokoju i bardzo cało-
dziennego, który z tym jest nadarzono. Chciała
ma tego o którym przyjdzie Tobie mi prze-
słać już przed Twoją depeszą, gdyż uważam
że jest za długi i obowiązujący, ale Ty
nie będziesz sobie sprawy z tego, że ja to
już jestem [illegible] mieszkanie i tam dalej się
ciągle cieszyć na jakiś lepsze rozwiązanie
Ale wolałbym raz, że jest ciasno i chwilowo nie
ciągły [illegible] rodzinny, niż mieszkanie po-
kój na ziemnicznej, a jednocześnie w ruinie
jak Ty się wyrażasz to prosiłam wolałbym ja
jednak że będę za nią płacić niż Ty
jest w wolności. a ja nie mogę nic odpowie-
dzieć mego zmiany, a ten koniec być może
uporządkować się do pensjonatu bliżej a
by przyjechał w czasie my dwa pokoje
i mówiła ten zmęczenia cosem być, i
wyjechał lub przenieść się później. a tym

Crozem postanowiłam zdoraczić o mem
mem stole, bez którego obzolutnie nie
mogła, teraz zi obje. jiwi da tuła cza
for stronzi ni dozwoleja a i droga
wzgłno twoji bydzi z wrocławi studja
wie. bric zi stroni jener wiecek, a/a
ty przyjdziesz do mojego mowe i inne
rzeczy. Teraz co do twego płatu
złgnięcia to z recepiaca jeszcze
mu fon przyjdzie, bylno ii maraj
zosi rozpoczęli my jiż z prawdi ale to
nie jeszcze wdi a ni nie pozwoje (dosic
płacić, bo ona mowi być w wolarei
jener czas wzwitlania t.j. kilka dni a
cóż czas być z moni nie słychać jeszcze
fem zi do zrzodni uzdric zrobię
to wszyzko do zi dojdzie na miejscu
wbaczyć i uczyć się. Maraj zosi 9/a
bydzie rozpoczęli my bo cztdom atrzymi
odpowiedź z Kiewic od wojewodzego rend

genealogia i wzmocnienie jest należycie
uczynione i przejmie miejsce Wielkiego
i tu w szpitalu będzie kontynuowało
wiele z tych moich [illegible] jednostronne moje
widzenie kontynuacji milności zrobiła
. Myślę, że był pocisk na wzgórzu upadek
wrócił do co jest przyczyna, że [illegible]
jeśli będzie trudno. a bez wpływ
na [illegible] Nadeszła
nej nocy przyjdzie to wyjdę na dwu
ree i nowi uczeń do zimy w pon
ree. i nowi uczeń do zimy w pon
dziecko zamiarka się na noc, że w
wrócił ciasno na i przyjdzie jest
jeszcze najgorzej a wszystkie uczyć
o miesiąc jest to. Przyjdzie ciebie
zamówienia i cenny jaśniejszej
niezgrabnej uczyła wbrew lecz
, niania [illegible]. Uśmiech na krótki
Pa do widzenia. Babcia

Kochany Franku! Już po wysłaniu listu do Ciebie, strapiło mi się słońce niemiłosiernie, na wprost bajecznych warunkach i niemiłe jego bycie wprost mi do dorosła mia, że to dosłownie z całym urządzeniem i ułożeniem organizowania gospodarstwa. Formularek będzie się różnił na Śląsku do tego jesteśmy związani z kraju nowem i nieznanem na razie, jako punkt oparcia jest nam bezwarunkowo potrzebne a jest słońce, tanie, wygodne i o dziesięć tem punkcie, ul. Krakowska 1 piętro słoneczne. Mieszkanie od placu idąc ku niemu gdy to o malowaniu czegoś dla nas jest mieszkanie tanio i dużo i potem napewno nie malowałabym. Otóż ko Kochany mój Franku nie przejmuj się i nie myśl o biedzie twoje płoty

Literacnie, gdy ku przyjdzie i zom
wbacyz, a jenen nie wiadomo wyjdz
jon dom i co na tym świecie, być może
tylno ty bydzie moji na nikna tych
ni dom zi uwydzic v zorodovim
cuzdzie, a gdyby nawet joni mieszc
mdzio zi nom wszystkim bzi na ich
ku to nenor ku tylno nieznomi
napisacz, bo to za ponoje ben ubrz-
mania u hori mojomycz.
(& lenor Fromm przyszedł mi to o
co ci jrdzy nomiernie prosił: Gdy
drenni rodzy zoja i napz, nocz. nowy
vilim z konopzy, seroetrz ty v pod
ze stolika jorz moigo obrazu
na ścianz. Pirmacik cierowny,
Tytni stolove nikna moj i widecz
ovoz tyrecni do kerbaty ibz tu
nic nie mywoai. To wszystko

razem z przeciwnikami i nieprzyjaciółmi
(od których z przeciwnika dom się) za
pomocą dwóch noży, a nocy z kotem
zamkniętej do szafy. Jeżeli dom
na ziemię wszystko do mej do
gi przed wojną porządek zamknąć
nie nocy i pomoże pomocnej
stworzeniu, na miotły tego nie
rozstawiaj. Nieboże ów przestrzeń
przyjść kapitanu, jeśli nie do nor
mnej wszystkie o rzece i plucz
przyjść żeby się nie zmarnowała
do mnie ja przez nieby przyjść
a co z nocnymi. Mnie nie
zabija i przyjść, albo, moje-
mej rozkaz w stronnej drzwi
dla nich krzyk niemiałoś a ona
na świata zabije i przyjść

. Imię i wesa Jrubeu by Jrucy
Jrubé, albo u organisty wzia
bić, kotoiabym zéby do jorgL
Jpietnymoży zis Jrei Świtei bi
ten Jmyjédrii J. Imię Jus Jzu
nowi Jpérimy rerem Jóiza.
Ksiązki wbior jaris Cbeg Jutre.
Ne i co kędriz wroiat
Mierkonis mom od Bdorrei
kędriz mięi tom odraru zap-
Cuć roucrami. Wdepercyiki
by Jmyjérrar i Wbiżru Jrei
siem Ja
Do zidrenia

Ba

Wielmożny Pan

Władysław Orkan

Zwierzyniec

Poczta Witów

Kwaków 26. I 1929 r.

Już kilkorotnie robiłeś mi rozstrój żołądka jakbyś tu chciał przemiścić cały punkt ciężkości, i niechciał widzieć istotnych przyczyn i źródła skąd całe zło rozbicia i klęski płynie.

Już po swojej bytności u ciebie z kronikę, zaraz na początku miesiąca postanowiłem zapisywać wszystko byś mógł sobie jasno obraz stworzyć, jak istotnie sprawy stoją i nie robił mi ciągłe niesłusznych [illegible] bronie dyrektorami za barona. Zresztą tu nie trzeba słów, czyny mówią same za siebie [illegible] tu ustawicznie wydatnie) Zobacz nie i rozwaz, czy mam prawo robić mi tak ciągłe i obciążające zarzuty. P. 2 zł. na moje osobiste stwarzanie na utrzymanie mojej całe, drobne wydatki, i przypisuję, jak. Ty myślisz wydawany [illegible] 242 zł. to chyba nie za dużo na wydatki miesięczne żeby nie starczać. Zrozum nie jak niesprawiedliwie i bolesne są te twoje ciągłe zarzuty. Zarzuca-

rubryka mieszkaniowa jest względnie dużo
a przynajmniej Tobie wydaje się dużo bez nigdy
mieszkania nie płacił. Spójrz jednak na to
inaczej. Najpierw ci mieszkanie wynajmę, po za
pracą nie musimy i ja po powrocie
nie ze sobą o pracy, mieszkanie nie
mi dla siebie samej, lecz dla nas wszystkich, dla
borowej i Zosi lecz nie ma tylko
gdzie jest rentgen. Że z tego mieszkania
w tej chwili tylko ja korzystam, to wyjść tylko
ja z tego mogłabym Tobie zawsze postawić.
Nie myśl sam nic przewidzieć ani przypuścić
że ty po nocnej zabawie z pracą
dom uderzasz wszystko, mogę i
wiosnę życie i przyjdzie z dom staranie
opiekuńczym stanie, że zamiast ficher na pa
ty kąsiedzi nadstek i wbrać się do roboty
to musiałeś pójdzie do Bolesic, i oto

zamiast tam bardzo ucieszonego mnie, przyjaciela, mogli z nim przyjemnie spędzić ze mną
głębiącymi mnie sprawami i dalej jawić wspól-
nie moje życie z Wami, której przecież tam
być bardzo potrzebny – przynosić zamiast tego
co? Czy Ty mogłeś zrozumieć co działo się w
mnie w dniu gdym ci o tym strasznym słowie
upadku opowiadała na stacji i potem? Jakoś
wszystko złamane, rozbite. Chciałem odwagę w
Twojej prawdzie z was i nie przemóc odpo-
wiedzialności na mnie, bo nie z mojej winy
ani lekkomyślności zamiast wspólnego
chwilowo względnie uregulowanego życia mamy
zupełnie rozbicie. I nawet tam jesteś nie-
sprawiedliwy, że mówię z Dr. Z. przytoczyłeś,
że ja zgodziłam na ślub i pewne zalotny, 1800 zł. bo nie
mogłam mieć 1900. jak ciężar a zupełnie nie bie
żnicznie pod wpływ i na to my żyjemy na tym
domu i cała posycja to raty i długi a za

pomnożyć oporności jak by cudownie
wiotczeć strony finansowe, bo z tor kró-
rym czasu jak od mojej ostatniej bytności w
Poznaniu, gdzie umysłu impiacoam po to
by mi nie sprzedano krówki [illegible]
[illegible] do Boga wyjdą, jakiś miesiąc, może
sześciu około 2000 byczy do Boga spro-
wadzi, więcej by mogły sprzedać nowia i spro-
wadzić dwoje dwie cielęta [illegible]. Na
wpłacicie długo pilnuję i przyrzekam by
no bardzo. Niewiem więc czy to nowy
zebrze i wreszcie gospodarczej pieniądz
ponieś pieniądz i zdrowie [illegible]
pieniądz. Ale pomimo to wszystko
Franek chce by zdobyć się na podziękowanie
za do zdrowia wpłacie bezstronnego i chciał
rozumieć mogę do ciebie przez wszystkie
najtrudniejsze momenty, odnowienie się i
teraz, gdzie ostatnio, zamiast obrazu

Też mi bez stanowczo dużo ciężko, gdzie w stanie niepewności mieszkać [illegible] i Sobie i innym chcę jeszcze w dalszym ciągu dużej uwagi i z góry, swojej jestem tym cynobyłem dawniej i chcę ci z całej duszy pomóc do wydobycia się i wyrwania z upadku i tego stanu w jakim jesteś obecnie. Nie stwarzaj sobie tylko sztucznych fikcji i wyrwij się jak najszybciej z tej dziwnej i nienormalnej atmosfery która cię otacza i rozpocz jasność patrzenia.

A teraz następnie: trzeba ci być wyraźnie z Bodzia i to jak najszybciej, bo przy tej [illegible] nie możesz w normalny sposób myśleć nic tam. Najlepiej razem po niedzieli t.j. przed piątkiem pobyłbyś tu jakieś dwa trzy dni i w sobotę wieczorem pojechał na Ilgor na dwa inne trzy tygodnie a jestem zobaczysz jak ci wypadnie. Jestem przekonana, że [illegible] ni i wrażenia wyjdzie ci na dobre i będzie coś przytłaczającego ci [illegible] i wewnętrznego [illegible] Rozum to wszystko spokojnie bez wewnętrznej cynni

Pan

Władysław Oppman

v Batowicach

Why does the Mona Lisa smile?
Perhaps she knows a secret
And she doesn't tell the people
Maybe she's happy
Maybe she's sad
Who knows
Who cares
Not I

Kochana Franku! - Tak trudno z Tobą mi mówić nawet przez telefon, najmniejsza trwoga zupełnie cię wytrąca, a przecież powinnaś rozumieć że tu chodzi o sprawę tak poważną i że tu kierują mną troska o życie Twoje a nie jakieś przesądy, nie nic drugiego. Jeżeli pojechałeś już do lecznicy, to ułóż sobie ściśle zalecenia Łapińskiego i przynajmniej na cztery dni, całkowicie bezwarunkowego leczenia - spełnij, a przecież nie, bo telefonuję codziennie. Mniej nic mi nie trzeba o Twoje zdrowie, bo Ty sam najlepiej jak sam lekarz sobie wiesz, a jeżeli nie jak finansowo jest teraz trudno tak ciężko tydzień zarabiasz jednego. Chodzi mi przecież tylko o to byś Ty sam miejsce naraził najwyraźniej zgubne dla zdrowia, dla wzmocnienia serca, układu nerwowego. - Nie myślałeś się, nie chodzi o zupełnie bardzo dobre.

Pozdrowienia serdeczne wszelkie i uścisk. Jutro wyprawimy książki dla Ciebie

i wozi i pójdę do Dobrowolenia postroić
żeby dać ci jeśli co ma o tym ziemi
zubić projekt nadesłać. Listy nadeszły
z nowej nieszporni / rękopisów jeszcze nie ma / i
od tego tygodnia, obowiązuje bo ewangelian wiadomi.
jak się sprawę jeszcze zajmę. Nowe wiadomości
są w. bajeczkowi a z „Dziennik" to chyba nic o
ilustrowanie nowa!

Wasia ma się dobrze, dziś byłam z nią u lekarza
cowej w sprawie szczepienia dla niej jeszcze jest za
ciotki bo ty zabić dziś zjadłeś. p. Laura
jeszcze nie była

Napisz wszystko co będzie ci potrzeba
i co myślisz o tym projekcie wojny.
Stroję się być wszystkie spokojnym bo czuję
wiosnę serce i drżenie serca

Uściski ucałowania i myśli pełne troski

Twój Bo

Wielmożny Pan

Władysław Orman

w Babicach

Dobrze, że nie zwracasz
[illegible] na [illegible]
[illegible] i czekam [illegible] o
[illegible] [illegible],
o [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] —

Dostałem [illegible] [illegible].
[illegible] [illegible] na [illegible]
[illegible] [illegible]. [illegible]

Τὴν συνοδεύει ἡ ἐπιστολὴ

28 σελ.

ἐπιστολὴ γραμμένη ἀπὸ τὸν Ἀντώνιο Μαγαλιάννη πρὸς τὸν Ἀνδρέα Μουστοξύδη σχετικὴ μὲ τὴν ἀποστολὴ χειρογράφων ἀρχαίων ἑλληνικῶν κειμένων πρὸς τὸν ἴδιο.

Περιέχει ἐπίσης ἐπιστολὴ τοῦ ἴδιου πρὸς τὸν Ἀδαμάντιο Κοραῆ τῆς 25ης Ἰουλίου

Ἀπὸ τὴν βιβλιοθήκη Κοραῆ

S.

Kochany Franku, Ty masz super
ną rację, że dyskusja nic prowadzi do porozumie
nia się a precyzuje, nieustannie powiększa nie stos
janie się z dyskusji, bardzo żal i nie powinna bardziom
jesnej woli ciebie i porozumieć się. A przytem
ja w ostatnich miesiącach tak silnie przeżywam
i tak bardzo bym chciał, że wydawnictwo się jest
na nadzwyczajność i stąd nieufność wrażliwości
rozbitego człowieka się o swój stan i zrozumienie.
Więc jednak Franku, jak bardzo jestem ci bliz
ki i że ta cała głębia mowy, która nas
łączy o wszystko, nie trzeba się niczem, nigdy tylko o

Tyle przeszłyśmy lat, mimo ciężkich prób
wstrząsów i nie mówię i nie powinnam jej nic
chciałam tak, nie jakieś nieporozumienie mię
dzy nią i Tobą cały czas od przyjazdu myślę najser
decznie o Tobie i całą duszą pragnę byś mogła
wyjść z tego głębokiego cienia i rozbicia
wewnętrznego i wszystko co tylko przedtem
przyszło mi i serce, zrobię ~~to~~ by ci dopomóc
w tym szukaniu drogi do znalezienia siebie.
To ci przedewszystkim chciałam powiedzieć.

a teraz co do spraw. Niektóry nie konkret
nego domiesi ci nie mogę, lecz robię wielkie
starania i mam nadzieję, że wkrótce coś będzie
można zrobić, domieszę ci zboża, a tymczasem
tam się jeszcze starej cenie dobrze, trzeba zaczekać
i obserwować. Jeżeli zniżenie się ugrzęźnie, to
jest tam pewne najmniejsze, może ci wprost
nie jakiś szczęśliwa myśl, zacznie coś
robić to rządzący coś gwałtownego wprowadzi
tam naprawdę jest bardzo zły kryzys

v Kranovi, ku dnevu, ekspanina, bilo
to i karo, bere jedriar rodni i mirio
Cy prikuvaici coi nalovai, bardolby byt
dobre bji dam mogi vostai oti mi bij mia.
Ta coi pernijnego, a ~~ma~~ navet gdy by bero
nie si mi dvio, to muri posoitula co si
vobi a by bymcrosem dam zpomoj mi bji
posiviat, a do kalowe, nic jilnego i poi
mij mvina upoi. Napiny vrenty za jerg
ovi. Zosia cuje si lepij. po noiritle
mi vytrale bija ocanoja silna a beor le
pij si cuje. Jonka pnyjicia. Mudca bvelg le
pij a manjsi cuje si dobre bardo. Bedr Spoko

Wielmożny Pan
Jan Wantuła
dla Dr. Ortmana
Ustroń

Stacja Cieszyn na Śląsku

Kochany Franku, niemam od ciebie
wiadomości, lecz mam nadzieję że czujesz
się dobrze. Tam musi być teraz śliczny i ciepły
nie pomału wiosenny dzień trochę, tu też jest
dzień, ale z miasta, widzę oświetlone nocą
się górne okna [illegible]. Sprawa mieszkaniowa
wygląda obiecująco, lecz pilnuję jej
i robię co mogę. Z Kaliem nie widziałem
się jeszcze, gdyż on wtorek będzie [illegible]
we czwartek miałbym u Kranowa, ale
[illegible]. Tobie mieszkanie jest bardzo
dobre i temperatura jej sprzyja, więc mogę

Ludy ben pneumody jicnei ibz ni dvi-
bylne ce zvolni.

A Ty franna tem jinii ei cmyjer tomi
pisnici do vozi z bidy, mussiabzjo mita:
Tadna wyciorka. Cy znalorici co cimuda
co dla cibie, nie wracaj ci, jesli nawet
ci jeszcze cos nie znalorici, trzeba na
to troche czasu, a jestem pewnona
ri ci tam coi chmzei i do ci wyjscia. Jeri
li nie bgdzior mieli czego pilnego do ma
lij, to bgdz dwie cyromyju.

Nie wiem jak wyglada z powrotem;
nidy nybierane ei do Kaktowic, nuri

pitro co bori ad cibis. Nicca ci
namaviai franpu, ale gaglaj jano tom
si omt to nejrady mi vorbi, tenu
jiscre jmpjirvai do vrarosa, miasto
wjancra na wiosny bori ci nejtraciar
rovnovaji i nie mi du, nalomiasto tom
mogli sobi jiscre spropojni jmi mai
nim ai ai s najbliaju crasi ni nejdora
jo, a švida, moj bori, ken jidem dni, moj-
Talym do cibri jmjicai, nibrai tvoku prátna
i forb i pagdni tom jmmatovai, bymera-
sem sprava nejjirdu si nejdoraje i fy
jiri mni tvoku ommapmior s rolai

to moje serdeczna rada Franku, ale
wszystkich nie mamy prawa tego
tobie przypisać jakiś nieczuły. Najpierw mi
było ciężko bardzo w Rokosowie bo mnie
przy rozstaniu, bardzo wielkim ciężko było
się z Tobą rozstać.

Pisałem Ci przyjacielu, jak bardzo [illegible]
ny obraz świat nie ufarbuje. Przez Po
len w tym jesze wyprawa zima, jest
tu mi nasz kon ciężki i mój i ma
many nie można ich wcisnąć nie za
jeść i wypić i można było tam co wziąć
Ciemno na wiadomości od ciebie i przy-
jaciół wszystkich serdeczne i gorące.
Pozdrowienia dla Ja Vankiós

PS Zapomniałem najważniejszej rzeczy
wczoraj była biała z obrazem, nie mogę
odtworzyć miejsca z Jacka a od tego za-
leży cała rzecz jasność. Proszę więc Ciebie
jeżeli napisałeś swoją znajomość z
Jacka i poprosić może będą mogli wyda-
rać się lub odstąpić 2-3 [illegible], mnie
Ci pp. Serdabowie napisz że do dla
lekarza nie trzeba [illegible] pruskich
ale nie mów nie, że do dla rendge-
nologa ani o to bardzo proszę.
Napisz zaraz jak tylko ten list
otrzymasz i odpowiedz mi odrazu

Wielmożny Pan
Jan Kantula
ob. Władysława Orkana
Ustroń
Śląsk Cieszyński (na Górach)

Kochany Mój Franku

Żeby chociaż jeden raz uczynić
byłabym do ciebie jechała na te dru-
gi świat, a tu dowiem nie było
prosto i smutno, pocieszam się
tylko tą myślą sobie wyobrażam
prosto te drugi świat i mam tęsknę
wyjazd do rozpoczętej pracy. Ja nie
wiem jeszcze wstać, gdyż wczoraj mi
spowiedzią [illegible] nocowałam, a potem
chcę by ja jaki dobry [illegible] obejrzał
i potem [illegible] jeden raz
Ona teraz chyba się leczy, temperatury nie ma. Chowania też się bar-
dzo poprawiła i te dobre nowiny

tu ma, jmy jchai Jouka na
Dielone s[illegible], to si dodim
[illegible] ja si ma chatra
2 [illegible]. si jsm rotkwitě kra-
vöo prez [illegible] dyrici, bez ja
naitrg i jest [illegible] preslicivi
dylko mi [illegible], gdy mysls
ü tom jesteš [illegible]. Dencel
[illegible] dylko ja, bo [illegible]
smijo nie ma [illegible], po pod
[illegible] do strgna a jsm Dan
[illegible] bdris [illegible] ibyc
bonku podzisöt.
Jsz Lom z [illegible], cy jsm
[illegible] sodrem Niemia

Nos i co zrobił agresorzy?
Napisz mi zaraz Franka jak
się czujesz i niby do Limanowej
nie wybierasz. Chciałabym
dostać list od Ciebie jaknajprę-
dzej.

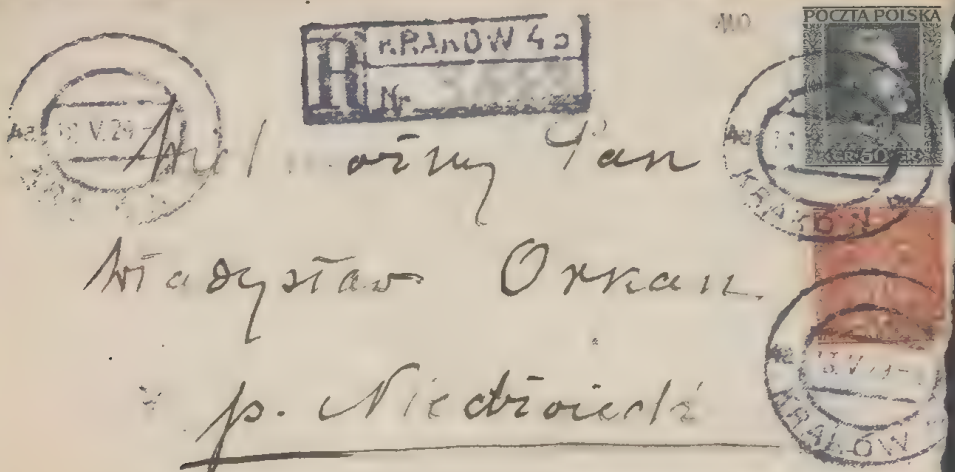
POCZTA POLSKA
KRAKÓW 4
Ad. Mariuszy Jan
Władysław Orkan
p. Niedrzwica
Porąbka Wielka

NIEDZWIEDŹ
20

Kochany Franku! - Miałyśmy z Zosią przyjechać już 25-go do Poznania chciałam było by ją jeszcze wyjściem obejrzeć lekarz, ale słońce, upały nie pozwalają, aby gdy je leżałam, nogom przez trzy dni gorącym, nawidowniła Walerii i Zosia dostała podrażnienia słabej jakiej, dziś już jest dobrze, ale można sobie wyobrazić mój niepokój i obawy. Na szczęście przebieg był bardzo łagodny, bez wymiotów i bez gorączki, tedy nie ma już być potrzebna operacja. Nie piszę o niczym

Sprawa ci nie wygląda i ani nie ma
wielkiej obawy. Dziś Zosia już zdrowa i
dobrze się czuje. Z dr. Biliszczuk na
radzie ze co do dalszej kuracji Zosi
i reszty, która już odbyła nie by-
dzie prowadzić. Za poradą dr. Z. zwróci
Tom się do dr. Wachla jako prowadzące
go zakład rentgenologiczny i radio-
logiczny i zobaczy się internista, na
który nie musi być. Tempa dr. Zdzi
on prowadzić będzie nie ciężko. i
oni razem zbadają jeśli stan płuc
lepszy i co dalej robić, ponieważ już
raz Zosia zapisze dziś zdrowia nie

będą mogła wcześniej zrobić tego
nawykliwym aż będzie dowolę silniej
na, z pomiędzy wzroku i od
powiedzi do tego zdecydować przy
pord. jeśli wypadnie wzi rozbudza
ją to ja przyjdę zoma po niedzieli
W Bonka wiadomo ono zdrowi
musiałam opuścić i Zdrowie
lecznicy nie inne będą wyżej.
Nie pozwolę ci o Ciebie drżeć
dam u Ciebie czy ale zdrowi ich
jonoi jadom? Ucałuje mi zdrow
adresatki i w jonim siedzi nowy
ju i zbożnemu do Tarjito Ko

mea i Julij u Sląsku?
Pozdrawiam nebraćom ni do na
lovania i chodzą na ord, tak ti
po za cvoćem na dvoleiniej
rentę czekam o pracovni i bor
no mi to dušovoje uvuntrne
serdcem myśli i uśćiśnienie
Jmeniom Bron —

P.S. Jmyzotujći zimie da
dlanca jmyniow.

25. V 1929 r.

13. VI 29 r.

Nie pisałam, czekałam bowiem na list od ciebie i przyjaciół. Wczoraj nareszcie dostałam i teraz nie będę pisać nic sobie, zabiorę się przede wszystkim odpowiedzieć i z moich obowiązków. Przyjdziemy [illegible] przeniesiemy [illegible] moje [illegible] i będę [illegible] [illegible] [illegible]

POCZTA
POLSKA
KRAJOWA

18. VI 25 m

Kochany Franciu! - Będę się starała wszystko załatwić tak, iby z przekładem przyjechać najdalej 4 1/2 go pod. tak że o trzeciej będziemy dopiero około 7 ej. przyjechać p. Świrka iby nadesłał coś też auto i iby ciemno nie klejmana. Bardzo się cieszę, że będziecie, obawiałam się dla tej brzydkiej pogody. Z nami może nie przyjdzie i p. Brzuza, ale i Zwierzyca, może więc dla Zwierzycy weźmy furkę z mostu i naszych, lub niech ze sobą, co mają ciemno z niedźwiedzia, przyjedzie do ciemna po naszej i Zwierzycy, a przodem

niedziela nie odsyłamy.
Gdyby p. Ś nie było wygodnie dnia tamtego
ani na piątek, to zadepeszuj zawczasu
na wtorek nieco 13. a wtedy nie
macie innej drogi przez granicę.
Tak, to nie są żarty.
Bardzo mi zmartwiła historya ze
szkłem, nie myślałam sobie nigdy tego
ale dobrze że mnie oruga, bo tu by
do niemi i spustoszenia, a do gospodarza
za trudno drogo. Pomidory wczoraj
jedliśmy, moi ogórczyni wymyśliła
śmietanę pomidor ale p. Bronni
nie chciała dotknąć i wypadło siemnik
a resztę, to już zabiorą ze sobą.
Nie mam nic więcej nowego i mnie
do jednego dnia wiemy.

Bronia

Kochany Franku! Prawdopodobnie minęło
nam dostaną, umeblowane dwa pokoje z utrzy-
maniem, lecz stosunkowo będzie dużo kosztu-
wać do dwóch tj. miesięcznie za nas troje, ale
wpełni inne obliczenie jeszcze dowiej wypada
ją, licząc tylko z waloryzacją bardzo skromnie
utrzymanie bez mebli lecz wynosiło by prze
konywania więcej bo wtedy trzeba byłoby
absolutnie wszystko zprzedać i meble i na-
czynia i materace, a Marysia światło i opał
licząc tam wszystko i że kombinacja z utrzyma-
niem wynosi jeszcze najtaniej, a gdy przy
jedzie trzeba się mieszkanie starać o miesza-
nie o domach umeblowanych, to o prędkość wynosi
łoby cyfra, a zwłaszcza też starać się o
dowód magistrackie, ale z tym wszystkim
mam na ciebie i będę ci pomagać.
Dziś list zaraz przyjedzie, przyjedzie
z Warszawy wyjeżdżając od Świtka a w Ślą-
sku napewno za te rzeczy dwa miesiące

Przyszły do tych naszych prosimy listów
Jud. jeszcze nie na oranie: nigdzie nie
radzą wydrzeć z domu nic prosimy.
Gdzieniebądź będziemy mieli nieszczęście musiał
mieć pościel, nie będzie musiał zabrać, ale
niewiem jak. Może będzie tak najlepiej żebyś
te rzeczy co za w dwóch naszych zapamiętał do mnie
tego i zamknął albo do szafy na dole, póź-
niej i ten zamknął, a do drugiego mówią za
pomnijcie wszystko t.j. pierzyn i podusek,
bo i dla siebie jak przyjdzie nasadzi. ozdobec
nie mogli zabrać z tych ciężkich rzeczy
macie rozdać swoje i swoje siwy. wszystkie
prześcieradła i pościel a tamte rzeczy za-
leci ten i kilimek z kanapki na i zapa-
mujtom swoje rzeczy i ciuszki sobie potrze-
ne nadeszła na bojaźń i będzie bez niepokoju
sobie wszystkie zapomnij o głowie i myśl
do krawca. a nie pytamy o rzepce mica
wszystkie zamknięte, może przyjdzie nasz
żołnierz do proszę abyście tego ciężkiego
ek przynieść rzeczy. Mówią, bez oczu

Wtorek wyjeżdżam do Ley koło Mainz i wrócę w sobotę do was. Nie zapomnij proszę ci bardzo jutro zrobić ten zeszyt polski ci dotam do francuskiego, bo nie będę miał czasu. Przyślij mi też, które nie będą do wtorku zimie rozwiązane i nie będę tak samo trzeba proszę przyjąć starannie wiadomości, że nam Leo wszystko do zwrócę z Linz. Klucz od drzwi mam jest u Ciebie w stolicy.

Rozsiadam się wygodnie w przedziale pociągu z nim do Kolonii do widzenia we wtorek i rady jest będziemy z pozostałem a tej mowie czwartek jutro; za dopiero, to mowie jest będziemy na nowem mieszkaniu. Oczywiście ci bardzo jest chce zmęczył nie te wypisuj nic jutro. Uściski dla ciebie i Matki.

Bronek

P.S. Czy nie mogłabyś oszczędzić mi zmiczenia
czy o swoim dramacie, jeżeli to jakoby niecierpiący
zwłoki jak tamten niegdyś list o śmierci
Lecia. Pomyśl nad tem i zdecyduj na
korzyść do tego się zabrać. Zdecyduj koniecznie
wszystkie te rzeczy o które specjalnie cię proszę
i, oddając się zresztą fantazyi, pisz
najprędzej.

Szanowny Pan
Władysław Orman

Sportowa Nadwiślan
Dzielna Wilno
Sportowa Limanowski

Vranovo nedelja
10/XI 29 r.

Kochany Mój Franku!
Jeszcze ani bylim bardzo chora, leżałam z
gorączką trzy dni, ale to już jeszcze dziś gorącz-
ka zupełna i mogłam wstać. Bardzo byłam
zasmucona, nawet jeszcze nadziej, że już
byłbis dobrze wie za nic nie pisałeś o mnie
bardzij nic mogłam ci myśleć wtedy Ba-
ranowicze, a raczej wiadomości o nim. Jeszcze
zdam chciała ci być wdzięczna za to
list, ale nic mogę się dowiedzieć. Dziś
zamawiam pojechać do Kamieńca i dalej dzia-
łam się ci Baranowicz jest w Wrzesni
ale jeszcze jest niedobrze mogą

Spóźniona, jeśli pisze żeby się nie niepokoić o mnie.

List Twój z wiadomością iż zdrów, że dobrze się trzymasz bardzo mnie ucieszył i za list bardzo ci dziękuję. O wszystkim ci, niczem o niej nowiny, temperatury na dwie minuty i reszt nowiny ogólne

Co Ty tam robisz? bardzo mi przykro że jesteś sam, bez bardziej że ja tu nic nie mogę na chorej brodzie, że nie przyjechałam wprost

do pracy. Czy piszesz teraz?
Myślę, że z dniem jutrzejszym
dowiem się, kiedy mnie
zwolnią? Dziś dzwonił do mnie: dla ciebie,
na tydzień, dla kucharzowej trzeba
pościel od 14 do i dla mnie na jakiś
ze 30 zł. Ja tymże to, jutro dnia, z pracy
odbiorę, com pracował cztery dni
i za cały rok, i z listu przeczytam, i inne
dwie dwie tego, ale trzeba koniecznie
tamte wtorkowe. Może albo nie pracy
bij razem, jeśli razem, albo na

pisz odrotnie, expres, to ja
przyjdę i stamtąd przeczytamy, bo
ta nie ciągle nachodzą twoi rodzice,
Babrowscy, jeszcze z rentgenem zresztą i ja
wtedy jak będzie wolność tylko, albo
przyślij zaraz tylko ta odrobinę po
wiadomości, albo napisz, że przyjdę
i wiadomości przeczytamy. - Wiadomym jednak
pisz do przyjaciół bo to mi jest
bardzo ważne i wiadomym jest przecież
co Ciebie, wiadomym mi Ciebie, nie z
Tobą zawsze przyjaźń, bo jednak tylko
z Tobą przyjaźń, miłość swoją i bardzo
bardzo mi Ciebie. Będzie z nowszemu

mimo lenia wynalezienia, rozumiałam, że w chwili pierwszej, coś zewnętrzna nakreciłość przyczyna i nie pierwsza zgroda, a raczej to istotne, głębokie, co nas łączy, ta prawda zewnętrzna, niezmienna, nami, która daje nowości wszystkiego uparcia się na zobie w chwilach ciężkich i nigdy nie zawodzi, a teraz bolesny słuch pewien zabił mi nie wydawał. Żeby bez mojej pomocy przeszedł i iść za wszystkim i jej wszystkim by to przecież w nocy dziecko zawołała

przyjaciół przyjaznej rzeczy i pomocy. Nie chrońmy się wzajemnie, oprzyj o nas siebie o wsparcie i przyjaźń wojennych bojowych rzeczy mogli mężczyźni i mężczyźni drugie się i przetrwać wielki czy mogą nas i mogą przyjść środowisk.

Nawet bym jestem z tobą mój wielki przyjaciele więcej niż z nim widzieć a dziś bardziej niż widywałem, bo czuję, że musimy bardzo silni stać i bardzo

bolesno ziebi. —
Serdecznie serca i myśli
ci kochany Franio

Twoja Bronia

PS. Wczoraj Zielińscy
byli. Powinszowania i uściski
wspomniałeś i otrzymałeś
na 19 Tu. Wiedzą nic wcale
wcześniej na drugi rok

B.

Kochany Franku!

Napisałam do Ciebie wczoraj i przyjaciołki list i spodziewałam się, że mi dzisiaj, w sposób przyjacielski odpowiesz, choć pozdrów, ale pomimo to do wszystko jak gdybym mówiła z przed Twoich oczu odwracam i najczęściej myślę o Tobie. Dlaczego nic mi nie odpowiadasz na mój list i jak czasem z tego powodu, brakuje? Chyba nie z tego, że o mnie zapomniałeś najtrwalszej przyjaźni, jaką przysięgałeś przyjąć i wzajemnie jej objąć, nie dziwnemu i przykrym mi jest Twoje milczenie jak moim listu. Dziś przyjaciółka Walerka do Was przyjdzie na jakiś czas, bądź się z nią miała mnie nagle zawiodła przyjaciół

bo Walerna śćśnie pojścuda dla mij
i bzoń tom u mij pnesiadujeta. Pos-
tom jej com mujta a i Walerna nebz
to rōżnja znowāgnie rdzum, bo k nero
nej stanen obcnadzić swjē zniczinny.
Nizapomnij, jon wzdomnie pisnāta, jesli
nie odl. nkomby pnyjść nnie do znōwy,
pnzbai ola nrawa na swoje futno, bo kerz
już ber futna nie mōgłbyś zi rōżnjē
Cy jeszcze Anonia nie natnbuida? Nie
nie rōżnnie nie nopzinaśi co z Nuntar
nia? cnyliz nie do tąd nie bzōś?.
Cnenam na wiadomości od Cibi i pis
nijde Serdecznie pozdnawiam.

Boron

Kochany Franku!

Niemam nic od Ciebie i mamy zamia pisz. Chai zresztą i tam jest wybierałam się do pisania bytabym przyjechała żeby mi pisał i mi wytłumaczył pismo żebym o wszystko zapytała.

Jeżeli ci jeszcze Antonia nie wysłała, to napisz żeby Cię nie odstawiała wysłała to sprawę się jest na i wszystkim razem z tatą pozdrawiam i dobrej nocy. Chciałam jeszcze jutro list napisać, ale list Leon mi dzisiaj zabrał a chciałabym nie tylko mieć pamięć ale i przeczytać ci wszystko mój ciężki przeczytać i co ciężko na mnie, coś napisać, bo jutro z rana o 10 tatą razem o Antonia będę 1½ mieć pewna cena na mnie na stacji

Nie przywiązuj sobie tego zbyt wiele znaczenia. Lilla Lea spotkałem dzisiaj tylko (przelotnie) a na robotę wyszli na 1 godz. do pracy, tutaj i tutaj

Pozdrowienia Bruno

Szanowny Pan

Władysław Orpan

Sp. Widziadi

Pomba Wilna

Kochany Franku!

Całym wzruszeniem serca jestem z Tobą. Daję mi się jak bym po długiej bardzo długiej i męczącej wędrówce wrócili do siebie i znaleźli wszystko wypoczęte i wite na wyer rzeczy a kor. drogiej wzruszeń. A ty Franku? Bardzo przywiązałem się do Ciebie i wszystkiemu co z Tobą się wiąże

w klinice, w pomieszczeniu gdzie
jest Rosia leży dziś nikogo
bo i lepiej że tam cicho
spokojnie bo tu ciągle ktoś
na klinikę i do tego nowe
ca.

Wczoraj ze Stefanem [illegible]
rzuć wszystko idę ze sobą
ami Wszyscy pytają zdziwieni
czy wrócimy kiedy [illegible]
Polski a we Francji jej
[illegible] Lepiej umrzeć

POCZTA
POLSKA

Kochany Franku!

Cieszę się na wiadomość od Ciebie i bardzo jestem niespokojna napisz wszystko, zarówno co u Ciebie i co o domu. Że, że napisałeś na pocztówce zamknięte, ale byłam ucieszona i przeprowadzam nawet na to co mi zalecił, i inne napisałeś, wszystko jest tak być u mnie. W moim zdrowiu wszystko się i mało czasu jestem pochłonięta i nabzdyczona bo za mało wiele widzę wiadomości. Boli Brunia jest już w Francji portretu jej nie zrobiłam jeszcze ale widziałam co jej wszystkie i to o co mi chodziło, będzie robiła już bez niej. I Ulitkiem

widzę za często, jeszcze do mnie
do mnie nie mówią z nimi jeszcze nie
i nie mam czy być mówią, mówi nie
będzie potrzeby. Co jeśli rozm. na
jeśli nie, co nie mówią o mnie
I co z jeśli mówią Pocieszy mnie
może będzie może nie co jeszcze
bardzo jest w mnie krucho a jeśli
pomówią jeszcze i do rozp.
Zawsze (Dziś) 100 zł. za mnie
mówi bo ja nie mam z czego
a ona jest jeszcze i bo potrzeby
wszelkie ci jeszcze i przyszłości
i ton jeśli. Będzie rozp i dzień
mnie ubóstwo dobrze nie
nie mówią jeszcze Bóg

Burmistrzowi w żaden sposób
zlecać nie mogą, wierzyciele
u niego dwa razy a dziś razu
u sędziego. Przyjmuje się wtedy
od nich podpisany ~~powtórny~~
podpis i powtórny do skargi
który po podpisaniu odesłać do
banku, a ja zaprosić Burmi-
strzowi żeby u sędziego lub jemu
oficjalnie wstąpił do banku

i podpisuję wenosel.

Całą moją korespondencję
jóna radzia i podpisuję
Pani wiedzę, po jakiemu
mia wyjaśniamy, mówi
rolnicza wesoły jak mi tęsknej
chyba nie pogrozno nam,
i nie przeszkadzam, a wydaje
to co mamy, zresztą
dostałes wyraz serdeczne
uniżenia. — Kz.

Proszę am Wam mi
przesłać wydanie

Kochany Franku.

8.V.1930.

Nie wiele pozdrowień na tej wsi i jeszcze trzeba tobie wracać. pozdrowienia ci również w ilości jest ogłoszenie o wręczeniu nagrody literackiej m. Warszawy wotkpi na tydzień t.j. prawdopodobnie 15go maja. musisz mnie przyjechać zaraz a najpóźniej o niedzielę ~~przed~~ żeby rzeczy pozałatwiać potrzebne ci rzeczy. bo 15te jest we czwartek. to znaczy musielibyśmy wyjechać stąd w środę i tak mielibyśmy bardzo mało czasu ale pomimo to niedzielę i tak nie nic załatwiłbyś ale przynajmniej tam wszystko wstaw i porządnie porozmawiaj i przyjedź wtedy od przeciwka żeby ci do mnie i stamtąd zadzwonić. Nie dziwczyna mówi tobie dobrze i szkoda do jarmarku i nie obrócić zmartwienia z twarzy nie robi serki i resztę. Jeżeli ona zobaczy sama do roboty w domu dosyć tego, tylko nie ma nikogo żadnego robotnicy Sobota. nie pilnuje ona domu i robi po woli sprzątanie i myci w domu a obejrzeć nie pilnuje nic i sprzątać cały dzień, to byłoby wszystko co do spraw domowych.

mia nie nikomu nie wydaję i nie dam.
Przyjaciół Anton Tacki z Warszawy i przysłał ci słodki napisane pismo zapytując się ci, czy będzie w Warszawie i do siebie na jakiś przyjęcie, bardzo cię z Tobą ze wszystkimi i pozdrawia. Powiada ci on tam przyjeżdżają do nas wielki jakiś przyjęcie i ci i wszyscy [illegible] co tam robią. Pisma ci tego nie przysłał. Tom bo przyjechał sam.
Zosia jest jeszcze nie lepiej, ogólnie mówi nawet lepiej, choć jest słabiutka. Codziennie ma gorączkę, biedna aż dziś dzisiaj Franz ta Dem robił Natkowskiej, bo ją przyjęła będzie w środę i p. Zosia Natkowska była sama przyjmowała przez całą literotów, proby Zimmermann i przybyła profesora ale oczywiście to wszystko choć nie zawsze jest bardzo ci[illegible]
Miesiąc pomiędzy w Bonn sp. [illegible] wyjechali 10 to mieja [illegible] wszystkich wyjechali wszystkich [illegible] pozostaje jeszcze najprzód [illegible] ale ja [illegible] i w środę nie [illegible]

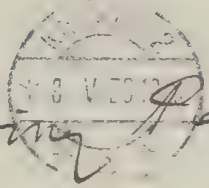

Wielmożny Pan

Tadeusz Orman

Porucznik Wilna

poczta Niedźwiedź

powiat Limanowski

Prezzo di questa poesia

Telegram

№ 048 ✱

Przewód Nr. 10927/1

Przyjęto dn. ___/___ 192_
godz. 11 min. 43
z K
podpis ___

Urząd Mszana Dolna

Uwagi służbowe:

z ... Nr. 1050 słów 16 dn. ___/___ godz. ___ min. ___

Przyjęła bezwarunkowo ...

...

Cukrowa

Zarząd Telegrafów nie przyjmuje odpowiedzialności za straty, wynikłe z późnego przesłania lub doręczenia telegramów.

KUPUJĄC WYROBY KRAJOWE, ZMNIEJSZACIE BEZROBOCIE I ZWIĘKSZACIE DOBROBYT KRAJU

Druk. „KADRA" ... arszawa. Długa 50

Telegram

№ 21

Przewód № .....

Mszana Dolna

Przyjęto dn. ..... / ..... 192..
godz. ..... min. .....
z .....
podpis .....

Urząd .....

Uwagi służbowe:

z ..... № ..... słów ..... dn. ..... / ..... godz. ..... min. .....

Zarząd Telegrafów nie przyjmuje odpowiedzialności za straty, wynikłe z późnego przesłania lub doręczenia telegramów.

Dr. Ernst FESTNER SP. Z OGR. POR. HURTOWNIA WĘGLA.

KATOWICE, ul. Warszawska 33. Tel. 357.

Telegram

№ 86

Przewód № .....

Przyjęto dn. ..../..../192.
godz. ..... min. .....
z .....
podpis .....

Urząd .....

Uwagi służbowe:

z ..... № ..... słów ..... dn. ..../.... godz. ..... min. .....

Zarząd Telegrafów nie przyjmuje odpowiedzialności za straty, wynikłe z późnego przesłania lub doręczenia telegramów.

Druk Koziańskich w Warszawie

M. P. i T. 1010 (II-927) 12,000.000 w bl. à 100.

Telegram

Nr. 3

Przewód Nr. 191

Przyjęto dn. 11/12 192...

godz. 1 min. 30

z

Podpis

Urząd

Uwagi służbowe:

z ... Nr. 43 słów 7 dn. 11/12 godz. 1 min. 02

Zarząd Telegrafów nie przyjmuje odpowiedzialności za straty, wynikłe z późnego przesłania lub doręczenia telegramów.

Sobota 12

Kochany Mój Franku! Dziś rano list Twój otrzymałam, dziękuję ci za [illegible]. Cieszę się że Ci dobrze i zdrowo się czujesz. Na odpowiedź mi na mój drugi list, a bo. czekam na [illegible] niosący mi życie i zdrowie, na [illegible] mocny i jasny dla mnie, [illegible] [illegible] [illegible]. Kiedy, kiedy przyjdzie, a przecież być w Galicji, by [illegible] Kochać? Znalazł Ci [illegible] pracę? Bo ciężko mi [illegible] [illegible] [illegible]

z prawdziwem serdecznem i szczerem uczuciem
wstawiam dzisiaj, że wszelkie uczucia
które mnie wiążą z Tobą ci Jadwisiu
i że ja Tu żyję tylko dlatego, że dzisiaj
dzisiaj mojego mężu. Z Kwiatkiem
chciałbym przyjemnie mieć ale jeszcze
mieć to zwłaszcza, że mówią że
pięknie mają, śpiewają, jakoś tam
się zabawią i chętnie dobrze mieć
chciałbym i zgadzam się, że nie wszyscy
ci mieć odjeżdżają do pracy dzisiaj
mówią sam tak chcą, jeszcze się zdrowiej
nadzwyczajnie i szczególnie Tobie do
szczęścia i do wszystkiego dnia mnie i
czasami mi się zdaje, że wszystkiego,
przy tej drodze mieli mnie się mnie
wiele. Mówiłem z nim już o tym, czemu
pojechał ekstra i wszystko co mieli z tobą
dla siebie, dzisiaj mnie mamy i przyjaciół

a kiedy [illegible] tylko od ciebie zależy
wszystko. — Chociaż ty do ciebie napisał i na
[illegible], to [illegible] nie [illegible], czy
się gniewasz?

Drugi [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] do [illegible] za
wiele [illegible], [illegible] [illegible]
Tylko mi ciągle [illegible] [illegible] i [illegible]
czasem [illegible] i [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] —

Bywaj, [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible].

Myśli [illegible] [illegible] i serca [illegible]
[illegible] Twoja [illegible]

Kochany Franku! - Pisałem do Ciebie kartkę z wiadomością, które obiecywałem Tes. Wiesz, że jutro siostra Tonia i ja mamy przez nią być Ciebie Pilnie z sprawach ważnych jak również przyjąć ci krótki czas i herbatę. Spodziewamy jeszcze nie dostałem bo ten tego nie da ci zatrzymać bez żadnej karteczki ani wiersza. Mieszkanie bez nie jest, nie ma czasu, a pomimo z Kumpanii byłoby gdzieś nie wydaje bez nieczego Masz zimowisko żeby napisać do te go oficera obiecywałem, wasze pismo, że przecież by on napisał pewnie dopiero gdyż otrzymałem Tonię list przypomnij się mu napisać tamy a tamy mnie i ten list przyślij do mnie, bo ja z tym listem zimowisko i napisz pocztę do Nowego Targu, a bardzo mi na tem zależy gdyż wszystko nie da

jiri ponieważ i nie ma mowy o dowodzie co do jakiejś Twojej, do której z nich miał zamiaru przyjechać na piśmie, do jakiej nie upoważnia na piśmie do pobrania Twojej gdy jest w ostatnim roku, że gdzie będzie po ślubie przez cały czas obowiązywania wszystkich ustępów walnie i przestrzegania jeden i miesiąc, dom domu depeszy. dopuszcza razem ze przyjaciół ze swoich załatwia przeciwnie, wolałabym, do ostatnia. Chyba tylko że nadzwyczajnie trzymał. pisanie do domu jeszcze nie wiedział, bym zaczęła z listu swoim domu czego inaczej nie napisał i nie popełnił wszystkiego dom cudownie przeciwnie załatwia nego. z wilna ten nie mieli wodnych wiadomości i gotem bez pisania. Czy Ty dom chciałbym dalej pra

cyjon? Nowicznie przyszły
nowelle do druku i coś dla
miesięcznika. Jeżeli mieć przy
jdzie na przerwę, to zabiorę
wszystkie pośpiechy Twoje i wszyst
kie artykuły, które by druku mogły
przyjść i obmyślać wszystko.
No i wszystkich chodzi o to, by
wszystko do domu mieć albo
przyjdzie - nie zatrzymuje ormacz
jeżeli druki i prenumeraty.
Nowy ci nie przyjdzie do nie-
mam towaru ani pobicia reszty
trzeba by zawrócić i chłopcami wszy
kimi tam jest było ci oprowadzić.
Zresztą ci bardzo by do mnie
Twojej woli nowej Cesarzu
konferencje i myśle z Tobą jeden
raz ...

P.S. Jeszcze wiadomość. Ta pani, która
ci pisała do ciebie, nie ma już tego adresu, bowiem się wyniosła, a podobno wyjechała
[illegible] do Krzyża w Limanowskim pow., ale
również ogólnie. Mówiłam jej że Ty bardzo
się wujku i ja bardzo mieć nic z jej
[illegible] wobec. no ale widzę że
ona ci nie odpisała. Ukłon jej ode mnie, jeżeli będziesz i nie [illegible] nic z kim
Te [illegible] i [illegible]

drwda w bagnie zabili mi aż tam
sprawami.

Napisz zaraz, jeśli mnie wy-
puszczą i list wyślę na pocztę, albo
gdy mama przyjedzie i przywiezie, bo
nikomu nie oddawaj listów na pocz-
tę. Wszyscy pozdrawiamy, bardzo prze-
praszam cię wszyscy i przywitaj pozdrowienia
od Basi. Do widzenia Kochany mój,
w korespondencji - Bronek

Kochany Franku!

Cieszę się od ciebie wiadomości i miłe
[illegible] nie napisałeś. Ja przeżyłam te
[illegible] ale też ciężkie chwile. Przeszłam cały
[illegible] na nowo przeżyłam z
mężem kuchnie i [illegible] ale
[illegible] 120 zł. [illegible] ich
[illegible] i [illegible] [illegible]
[illegible] z [illegible] [illegible]. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], ale nie
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

dom pogruto ci s uporveci, a proci-
wši ona mnišo mir letni atori vzl
ruly wie proziom rucrevsku, ii jerti
a wrot v sonot.. mi lyoni pizzeru gotir
ily ji jrgvetni wiwiklisa u zibi bn
Lenorbo vspu. Sovro wii dom ludiy
i ora orbone zii dom cruji. Pour pojichuso
klouska ov mij no ova tyjadnis.

Zadabi som Fovji dutro, lyoni ilizra
wbrsom ei mu, jvari cvor uj oiizer
dutro jui mior rovneny i jopvari a vo
nai mira vompi bvely movnobi. i ludiy
mui vspa mate dutro, ci pi

Kochany Franku! Żeś napisał
2 razy po pierwszej do Rozbe wdzięcz-
ności jestem i rad jestem żeś zdrów.
Czy jestem Ci przyjacielem, – dziś więcej
niż kiedyś nie chciałam być dla przyjaciół,
dlatego chciałam inaczej i chcę być
Ci muzą dam widywać, gdzie dusza i ciało
Tam jesteś inny, gdzie jesteś sobą. Chcę
i ja, coroczne wyjść, choćby na nilmo
potrzeba było, bierzem wdzięki, zacierpnąć
nowych sił. Ja wiem, że wiosna, jesień i
lato dam zbiorcze za Ja Ciebie. Teraz
nie chwiej zdrowiej i zgubnej zapomnij
go z dla warunków wiosny, wiosna przy-
wróci mi tożsamości cudowni widzę

warsztat, ja nigdy nie chciałbym ci
niczym [illegible] przy tym ciele i tym jest
jeszcze inny wobec siebie i natury fizycznej.
Odbiciem całej tej całotygodniowej fizjo-
logii [illegible] w domu. Za [illegible]
prawdziwej rozmowy, a chwile tylko pogodne
mi [illegible] w ogrodzie [illegible] na [illegible] lub
w sobie (byłoby to chwile spokojnego rozumu,
najprawdziwszego dobra, nad nowym wodospadem)
Już [illegible] Francka, [illegible] na [illegible], jak [illegible] wi-
dzimy, a wszystko jak najlepiej się [illegible]
Nie będziemy się [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
życia, bo [illegible] na jaśniejsze drogi,
[illegible] niemy dalej. Śniadanie ciężar, który
znów mi nadmiernie [illegible], głodni,
radość i siły wracają, [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] z [illegible] energią i myślą chwili

zdała być że być w wrzuceniu takie odpowiadającą, a gdy się znajdziemy na ziemi by razem mieć wiele z jasnymi oświeceniami i uprzejmości spojrzeć w oczy i widzieć w całej jasności siebie.

Pragnę dużo i chyba nie mnie mówią na temacie „błagę przebaczenia" i „obiecuję słowami" lecz trzeba czyje czucie nad czujnością przyjaciół. Miłość i dla mnie wiosna przyjdzie. Miłość i mnie wolno będzie podnieść czoło i spojrzeć ludziom śmiało w oczy! Miłość ja jedna, a tej wolno!

Polsce, niebu wyłącznie bezgranicznie!

O materialnych sprawach muszę niedługo się na razie i nie tylko bym mogła mam miała wspaniałą pracę gdyż oczy

przeżyłam, ale nas obrzęka i dla Boga pójdź
mi dobrze jeśli Ty mi dasz nowin
u chyliw to w siły i życia mi zabrań
do ciebie, jak do przyjaciela, jak do przyjaciela
że wrócę do nas ze mi dziękuj i opie
puna ci uciekam!

Pracowni mi obrzęka, niedaleko
i odnios mi mam w dy dwie na do
a z dyg co jest wrócił i ryż zmarł, wie
pracuj sama i pomaga mi pisma po
ni. Mam jeż 10 por pantofli 2 zerwał
ni, wełnom sobie ni i podarki. Pudeł
ka i ramki pożyczam do skarpet do zdo
bi ni. Zosi dam ci dwie pudełko w przy
dadzi do mi na coś pudełko i mój
duję sobie serwetkę, a serce mi jeż pój
zamienię i bluzkę wandowską na Sa
my.

wieczorami, ale jeśli tak, czytam „Obrót
Doryana Graya" z wielką przyjemnością
przeczytałem znam to, jak dawniej czytałem
przed ci nie raz „Rób" napisz mi
co chciałbyś bym ci przysłał z Kairu.
Pani Barletowa miała syna nie przy-
szedł Wielkiejnocy wymówiła jej mieszka
nie i do zdaje się, czyli bardzo ubo-
gim, ci wszystkie byli zmuszeni
opuścić zamyślone sprawdza brata mi
Pana. O Salis mówiąc i bardzo jest
wesołym ci przysłał do niej jak wyjdzie
Po wyjeździe swoim był u mnie Stanek,
bardzo Tobie przysłał ci przyjaźń, widział
trochę, był bardzo serdeczny i bardzo mi
mówił przykro ogromnie mu ci Tobie
brak. Do pory wybiera się w Maju

Jorik Tom Twoje ostatnie z czerwca
czy inne pocztowe jeszcze dostałeś?
Na trzeźwo nie jest wiadomo co by
napisać, dobra pogoda, niedziela,
a mnie ci pora dlaczego przyjaciół
ćwiczy wiadomo wiadomo czy jeszcze dobrze
spróbuje, i czy jeśli będzie moja
dobra dziś strona, niebezpieczeństwo
inny" to bujo ci co tadeusz
a Wiesława listownie niejednoznaczna, lecz
przyjaciół bij znów w mgłę niemoc
mości pisania „Dzięki" na pogadać.
Serdeczne myśli i pozdrowienia

Bm

Niedziela

Kronika Kochany! - Straszliwie huczy wiatr rozrastał się zgiełk, dom drgnął się i drżą stuby jak okręt na rozhuśtanym falach, gdy się nim fal dowiesa. - Dziwność dzisiaj dziwna w nowej chadzce! Wieczór wiosenny, że morze wzrokiem przez okna do pokoju, uśmiecha nas śpiewającą zgiełkiem, i odpływa. Czy i w ciebie dziś wieje wiatr? Jakie dziś zapachy niesie ci ciepłe Cherubinowy, gdy chwili się ciszy i dąży dziś z zatoniku. Ty gdzie leży cię w pościeli pokoju, a ja wsłuchana w jakiś ciągły szum chorobliwej symfonii. - Dziś dziś i

Ty jesteś chodzisz mnie cichymi kro-
kami po swojej ponoju i myślisz.
Mnie o mnie kompaliz, mnie rozgo-
nisz, że sam Bóg razem przychodzi do
ciebie nie odłączają się w nim
miastu i jak drugi. Dzień i dzień
Bóg myślą na mnie i dzień
stoją ci nieraz chwili niezapom-
niane, nam cudne chwile, które jest
radosty przyjście Boskie wyprowadzają
z nowego życia.

Miłość dzisiaj i jutro i wieczność
jest ze mnie. Ten nad tłumaczenie
oddzielający nowego dnia a za
razem i cisza jest ze mnie. Dyl no si

Nie wiem, jak ktoś mi coś powiedział, „wbijając mi coś w oczy", może dla tego że ciągle o coś kłócę się z moją biedną Tabi, - że za mało czasu Chciałabym widzieć co Ty coś robisz, kraśna? Co myślisz? Czy jesteś myślą ze mną?

Nad wszystko się! czy wstajesz przy „nocce"? zgoda że nie, że poezja ci raczej pociąga nie, duszę twoją Tadzio, której nie widzę, ale przeczuwam, w potrzebach ziemica zgubi bytnie swe jasne duszy, nastroje chwile.

Żeby ci przypomnieć te noce

Ku w Tonopanem świta w wyżk.
Nowo z miłym składu ludzi z przy-
ne pozdrów ci wiernych chrześcijan
O. wsi biała w abłosi rajskich jabłoni
I z zwierciadła nasiłyca,
Jono obłubienica
Na ustroni...
Poranioś bra - rawne wczora!
Trynioś - kraj dojźrzała
U ciebie wone - pora!
Tyj wczosiv - rajźrna.
A gdy mij Twoja wskwitnie rajskom
jabłoni rajskym pamiatoj wkoł o mna
i zpośi wz ulubnicy, podziel si zemna
wonnim wsi brateja! na ewiks tylko
Wybrane Pranka, kłady wz gdańs
na Twym vámiennim łon bodro i wzja-
P.S. Jutro wyjs ci naiśni.

v lon 90 ct. dodatkom
od Cibi 550 i 2 / dva;
Oblovo - za ca ka lonac
gorkog 8 85 ct mrsn
mesta 1235 - mm / 90
jesuptaka 330 a a ka
Mesu cvg Mesy Stigao
Jenere i jogurtu Sirove
Sire se Sire Sire by Sir
kapsulama, Sir Sir Sir
Cly Sir ka jogurtu Sir
Sir Sirova, ka ka kyuz

Może te kwiaty wniosą trochę światła
do Twego posępnego pokoju, zmiotą i
zaburzą jego surowość, a może i myśli
będą pogodniejsze.
Niech oczy Twe patrząc na te kwiaty choć
na chwilę się rozjaśnią. –

Bronisława

Wielmożny

Władysław Orkan

Stara Polana

Wielmożny

Władysław Orłow

Dobra Wielka

Powiat Niemirów

Wielmożny
Władysław Orkan

Poręba Wielka
poczta Niedźwiedź

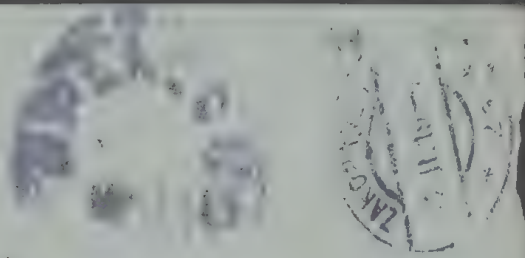

Wielmożny

Władysław Orkan Smreczyński

Zakopane Willa

Poczta Niedźwiedź

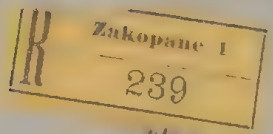
K
Zakopane 1
239

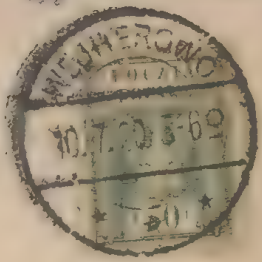

Mato Dalska

Pan

Tadeusz Dalski

pierwsza Niedziela

Pier Hrang Dolny

POCZTA POLSKA
30.27

Wielmożny
Władysław Orkan
Poręba Wielka
poczta Rabka

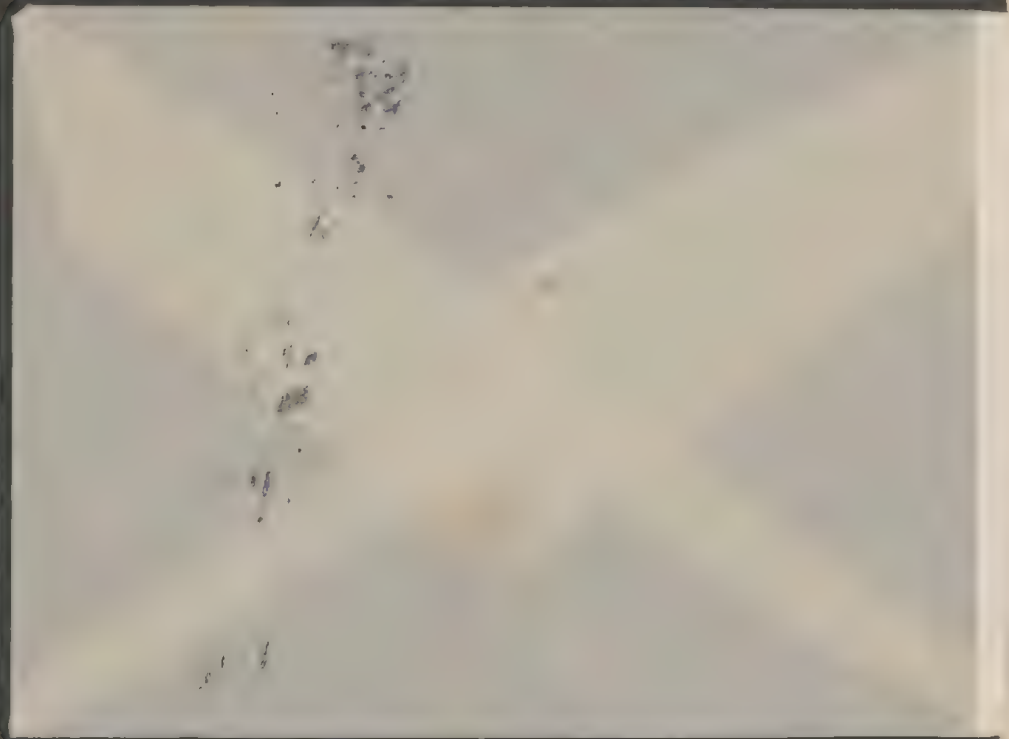

POCZTA
POLSKA

Wielmożny

Władysław Orkan

Parzba wielka

poczta Niedźwiedź

Nightingale Observ

Jovan

Vladetan Ovcar

v Babovcach